# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 177. [178] Środa, 2 (14) Sierpnia 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kanterach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwi Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.


SPIS RZECZY.



# DZIAŁ URZĘDOWY

## Warszawa.
## dnia 2 (14) Sierpnia.

№ 6. ROZKAZ

*do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.*

w Warszawie, d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r.

I. PRZEZ NAJWYŻSZE ROZKAZY JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.

w St. Petersburgu, d. 9 Maja 1867 r. (N. 10).

Przeniesiony:—Zostający w Kancelarji St. Petersburgskiego Ober-Policmejstra, Regestrator Kolegjalny, Jan *Komoliaków*, na Urzędnika nadliczbowego do Własnej Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Kancelarji do Spraw Królestwa Polskiego.

Otrzymują urlop za granicę: - Prezes Banku Polskiego, Tajny Radca *Kruze* i Pomocnik Starszego Urzędnika klasy 7-ej, Własnej Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Kancelarji do Spraw Królestwa Polskiego, Kamerjunker, Radca Dworu *Wołowski*, — dla poprawienia zdrowia u wód mineralnych w Niemczech, a mianowicie: Tajny Radca *Kruze*,—na trzy i Radca Dworu *Wołowski* na cztery miesiące.

w Carskiem Siele, d. 16 Maja 1867 r. (N. 11).

Zaliczony: — były Członek ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Bobrzyńskiej Sprawdzającej Komisji, obecnie Prezes Kaliskiej Komisji do Spraw Włościańskich, Asesor Kolegjalny *Polewoj*,—do Własnej Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Kancelarji do spraw Królestwa Polskiego na Urzędnika nadliczbowego, z pozostawieniem przy zatrudnieniach w Wydziale Komitetu Urządzającego w Królestwie.

Otrzymuje urlop za granicę:—Członek Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Zarządzający Wydziałem Kryminalnym w tejże, Rzeczywisty Radca Stanu *Małkowski*, do Niemiec i Francji na d. 29 i dwa miesiące feryjne.

w Warszawie, d. 10 (22) Czerwca 1867 r. (N. 12).

Posunięci za odznaczenie się na Rzeczywistego Tajnego Radcę:— były Stały Członek zwiniętej Rady Stanu Królestwa, Tajny Radca Senator *Hube*.

Na Rzeczywistego Radcę Stanu: pełniący obowiązki Gubernatorów: Siedleckiego — Radca Kolegjalny *Gromeka* i Suwałkskiego—Radca Kolegjalny *Żerwe*, z zatwierdzeniem na teraźniejszych urzędach.

Radcy Stanu:—P. o. Inspektora Lekarskiego w Królestwie, Doktór Medycyny *Beker*; — Zarządzający interesami Rady Administracyjnej, *Zaborowski*;—Były Referendarz Stanu zwiniętej Rady Stanu Królestwa, *Ziembiński*;—Uwolniony ze służby, były Główny Inspektor dróg żelaznych w Królestwie, *Wysocki*;—p. o. Dyrektora Wydziału Zarządu Finansowego, *Michałowski*;—Członek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie, Szambelan *Rostworowski*, z pozostawieniem w godności dworskiej.

*Kancelarja Namiestnika.*—Na Radcę Stanu: Starszy Referent *Chełczyński*.

Na Radcę Kolegjalnego: zaliczony do tejże Kancelarji, Redaktor Oddziału Gazet i Starszy Cenzor Wydziału Prasy Perjodycznej, Emil *Hignet 2-gi*.

Na Radcę Dworu:—Pomocnicy Referentów: *Stankiewicz* i *Salerno di Colonna*.

Na Radcę Honorowego:—Zostający przy Warszawskiej Komisji do Spraw Włościańskich, Sekretarz Kolegjalny *Bucharin*, ze starszeństwem—od 29 Maja r. b.

Uwolniony od obowiązku: — Zostający przy Własnej Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Kancelarji do Spraw Królestwa Polskiego, Urzędnik nadliczbowy i delegowany w charakterze Członka Redaktora do Warszawskiej Komisji Prawodawczej, Asesor Kolegjalny *Lubański*, od zajmowania się w tejże Komisji.

Mianowany:—Szlachcic Alexy *Igelstrom*, Członkiem Redaktorem Warszawskiej Komisji Prawodawczej.

II. PRZEZ POSTANOWIENIE RADY ADMINISTRACYJNEJ.

*W Wydziale Komisji Rządowsj Spraw Wewnętrznych.*—Otrzymuje urlop za granicę:—Pomocnik Sekretarza w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Alexander *Gudowski*, na dni 28.

Mianowany: — Naczelnik Kancelarji Magistratu m. Warszawy, Asesor Kolegjalny Xawery *Luceński*, Radcą Wydziału Wojskowego w tymże Magistracie.

Uwolnieni od obowiązków: — Na własne żądanie: Starszy Członek Rady Budowniczej, Radca Stanu, Wacław *Ritschel*, i Radca Wydziału Wojskowego w Magistracie m. Warszawy, Józef *Grabowski*, oba z mundurem do urzędu przywiązanym;—Naczelnik oddzielnej Kancelarji Gubernatora Cywilnego Kaliskiego, Major *Obruczew*.

*W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.*—Otrzymują urlop za granicę: Sędzia Sądu Apelacyjnego Królestwa, Narcyz *Wieniewski*, na 2 miesiące feryjne;—Sędzia Sądu Pokoju w Łowiczu, Ignacy *Zaborowski*, na miesięcy 6;—Sędzia Sądu Pokoju w Wieluniu, Napoleon *Łubieński*, na miesięcy 2; — Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie, Edward *Brodowski*, na miesięcy 2;—Pomocnik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Michał *Markiewicz*, na miesięcy 2.

Mianowani:—Podprokurator przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Józef *Wosiński*, p. o. Sędziego tegoż Trybunału;—Sędzia tegoż Trybunału, Asesor Kolegjalny Leonard *Janczewski*, Prokuratorem przy Trybunale Cywilnym w Warszawie;—Asesor Trybunału Cywilnege w Suwałkach, Henryk *Bogowolski*, Sędzią tegoż Trybunału;—Pomocnik Zarządzającego Interesami Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Asesor Kolegjalny, Michał *Rogoziński*, Prezesem Trybunału Cywilnego w Warszawie;—Sędzia Sądu Apelacyjnego Adolf *Bielski*, Prezesem Sądu Kryminalnego w War-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

## I JESZCZE RAZ KWESTJA SŁUŻĄCYCH.

Czytając w jednym z numerów „Dziennika" artykuł p. t. „Jeszcze kwestja służących", zastanawiałam się nad wyrażonemi tam przyczynami ciągłego u nas podnoszenia się płacy sług domowych—a jako doświadczona w gospodarce, gdyż od lat przeszło dwudziestu dom mój prowadzę, dyskutowałam tę ważną kwestję z krewną moją i sąsiadką razem—gdy oznajmiono nam, że przybył tak zwany „kantorowy" i przyprowadził z sobą dwie sługi, których właśnie od przyszłego kwartału potrzebuję. Jakoż, po chwili weszły, a raczej *wkrochmaliły* się z szelestem, do pokoju, dwie młode jeszcze „osoby", których wykwintna, choć mocno jaskrawa tualeta, nie pozwalała mi nazwać zwyczajnemi sługami. Podpięte u dołu, z sukniami przykrojonemi w „kliny", obute w ciżemki na wysokich obcasach, obiedwie miały na sobie modne okrycia i kapelusze, a nawet parasolki i rękawiczki! Słowem, były to całkiem *szykownie* przystrojone imościanki, i tylko po niedbałem uczesaniu głów, po niewymytych dobrze licach i rękach, a nadewszystko po zuchwale głupim wyrazie rysów, można było odgadnąć ich dostojeństwo moralne.

— Te „panny", rzekł kantorowy, pragną przyjąć *obowiązek*,—zaręczam panią, że lepszych nigdzie nie znajdzie.

— Ja, potrzebuję kucharki i młodszej, zauważyłam, patrząc na obiedwie elegantki z uśmiechem.

— Ja proszę pani, zaszepleniła jedna z „panien", byłam w obowiązkach u samych znacznych domów... trzy kwartały byłam u pani hrabiny X., pół roku u jenerała W., a rok i kwartał u hrabiny Z.—brałam tam po 15 talarów na kwartał.

— Ja tyle nie dam, lecz u mnie kuchnia domowa, więc też i mniej zatrudnienia.

— A! proszę pani, człowiek przecie woli gotować obiady pańskie, niż warzyć rosoły i przysmażać na patelni ladajakie ochłapy—to nawet jeszt konpromitaczja dla porządnej kucharki.

— A jakże z praniem, wyszeptałam z cicha?

— Ja się do balji nie mieszam wczale ani do pomywania naczyń—ja tylko chodźę do miasta i gotuję obiad, reszta dnia to już dla moich intereszów.

— Dla czegoż więc, żądasz tak drogo, za tak małą pracę.

— Juści! to drogo? Proszę pani! U pani hrabiny miałam jeszcze prezenta w dodatku.

— Trzeba było tam zostać...

— Terasz wszystko drogie i dla nasz proszę pani.

— Przecież drożyzna was nie dotyka — bo lokal i żywność, dwie najdroższe i ciągle drożejące potrzeby, macie zawsze darmo.

— Nie za darmo! Proszę pani – człowiek się napraczuje i upiecze przy kominie. — Ale buciki teraż po 3 ruble kosztujom —i co miesiąc jedne żedrom się chodząc do miaszta... a i wszystko ubranie drogie.

-- Po cóż wię nosić taki strój kosztowny—możecie ubierać się taniej—a i przyzwoiciej dla was może...

— Proszę pani, człowiek na to praczuje, aby się ubrał i zabawił przecie — więc też i wszystkie insze od porządnych państwa sługi wyśmiałyby nas za lichsze ubranie.

— A panna, rzekłam, zwracając się do młodszej, co żądasz?

— Także 15 talarów... tyle brałam u...

— Domyślam się że u samych książąt... moja panno, ale cóż za to robić będziecie?

— Prasować i sprzątać pokoje.

— A pranie?

— Pomogę trochę kobietom co je pani najmie do tego.

— Czy panna także nosisz ciżmy po 3 ruble?

— A jużci-że! odrzekła z tryumfalnym uśmiechem, wysuwając naprzód ogromną stopę.

— No, moje „damy," rzekłam śmiejąc się szczerze, ja nie mogę nosić tak drogich jak wy trzewików, i nie jadam tak wykwintnie jak hrabiny i wszystkie magnatki, u których raczyłyście być w obowiązkach. Płacę dobrze, rzetelnie; karmię smacznie i do syta, lecz za to żądam pracy i pilności. Elegantek nie potrzebuję, a za to sługi dobre poszanować umiem. Szukajcie sobie lepszego domu.

Obiedwie „osoby" nie doczekawszy końca tej mojej tyrady, machnęły parasolkami i „wyszumiały" za próg zuchwale.

szawie;—Sędzia Sądu Kryminalnego w Warszawie, Radca Dworu, Jan *Grzędziński*, Sędzią Sądu Apelacyjnego Królestwa;—Delegowany do p. o. Sędziego Sądu Apecyjnego Królestwa, Edward *Sztummer*, Sędzią tegoż Sądu;—Asesor Sądu Kryminalnego w Warszawie, Michał *Godlewski*, Sędzią tegoż Sądu; — p. o. Sędziego Trybunału Cywilnego w Radomiu, Asesor Kolegjalny Felix *Stempkowski*, Sędzią tegoż Trybunału.

Przeniesiony:—Sędzia Sądu Pokoju w Sandomierzu, Wincenty *Jordański*, na takąż posadę do Radomia.

Uwolnieni ze służby: – Na własne żądanie: Sędzia Sądu Apelacyjnego, Radca Kolegjalny Kajetan *Majewski*, i Sędzia Trybunału Cywilnego w Radomiu, Radca Dworu, Walenty *Szepietowski*, oba z mundurem do urzędu przywiązanym; — Sędziowie Sądów Pokoju: w Proszowicach: Józef *Wędrychowski*;—w Hrubieszowie, Karol *Milewicz*.

*W Wydziale b. Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.* — Otrzymują urlop za granicę: Nauczyciel Warszawskiego Ruskiego Gimnazjum, Adolf von *Rode*, na dni 28 i czas wakacyjny;—Dziekan i Profesor Zwyczajny w Wydziale Lekarskim Szkoły Głównej Warszawskiej, Władysław *Tyrchowski*, na miesięcy 2;—Adjunkt Wydziału Prawnego tejże Szkoły, Teodor *Dydyński*, na dni 28 i czas wakacyjny; — Adjunkt tegoż Wydziału, Józef *Oczapowski*, na dni 28; — Nauczyciel Gimnazjum w Radomiu, August *Brusendorf*, na czas wakacji;—Nauczyciel Ruskiego Gimnazjum w Warszawie, Jan *Machowelski*, na miesiąc 1 i czas wakacyjny;—Nauczyciel Gimnazjum III w Warszawie, Mikołaj *Chendrykow*, na czas wakacyjny; — Nauczyciel Szkoły Powiatu w Częstochowie, Adrjan *Głębocki*, na czas wakacyjny.

## III. Przez Rozporządzenia Komisij Rządowych i Władz Oddzielnych.

*W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.*—Mianowani: Podprokurator przy Sądzie Policji Poprawczej w Warszawie Wydziału II-go Wiktor *Juściński*, Referentem Komisji Rządowej Sprawiedliwości, z przeznaczeniem do Prezydowania w charakterze Asesora Sądu Kryminalnego, w Wydziale Sądu Poprawczego przy Zarządzie Ober-Policmajstra M. Warszawy; —sprawujący z delegacji obowiązki Asesora Sądu Kryminalnego w Warszawie, Radca Honorowy Adam *Komorowski*, Asesorem tegoż Sądu; — Podsędek Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie w stopniu Asesora Trybunału, Asesor Kolegjalny, Andrzej *Kokowski*, Asesorem Trybunału Cywilnego w Warszawie;—p. o. Asesora Trybunału Cywilnego w Warszawie, Felicjan *Lewandowski*, Asesorem tegoż Trybunału;— p. o. Asesora tegoż Trybunału, Aleksander *Restorff*, Podsędkiem Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II-go; — Asesor Prokuratorji Ludwik *Szpaderski*, Zastępcą Obrońcy tejże Prokuratorji; — Asesor Sądu Kryminalnego w Warszawie, Franciszek *Betlej*, Podpisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie;—Podpisarz Sądu Policji Poprawczej w Warszawie Wydziału II-go Ludwik *Filipecki*, Asesorem tegoż Sądu; – b. Pisarz Sądu Policji Poprawczej w Warszawie Wydziału II-go Jan *Zakrzewski*, Pisarzem tegoż Sądu;—Asesor Sądu Policji Poprawczej w Warszawie, Tomasz *Szuranowski*, Patronem przy Trybunale Cywilnym w Warszawie; — b. Rejent Kancelarji w Końsku, Adam *Mazurkiewicz*, Patronem przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Zatwierdzeni: p. o. Asesora Sądów Poprawczych: w Siedlcu, Bartłomiej *Rusiecki*;—w Kaliszu, Jan *Kuczyński*;—w Kielcach, Karol *Saniewski*; —p. o. Pisarzy Sądow Pokoju: w Kowalu, Mieczysław *Wojciechowski*;—Szadku, Juljan *Otocki*; —w Sieradzu, Władysław *Porczyński*,—w Kaliszu, Kazimierz *Kaczkowski*; – p. o. tłumacza przy Trybunale Handlowym, Radca Honorowy Aleksander *Neuman*; — p. o. Tłumacza przy Sądzie Apelacyjnym, Lucjan *Pawłowski*; — p. o. Archiwisty Akt dawnych w Radomiu, Wincenty *Sokołowski*;—Zastępca Obrońcy Prokuratorji, Asesor Kolegjalny Ludwik *Fitkal*, Obrońcą tejże Prokuratorji; — Asesor Prokuratorji, Radca Honorowy Ferdynand *Wejcht*, Zastępcą Obrońcy Prokuratorji; — Asesor Trybunału Cywilnego w Warszawie, Klemens *Głębocki*, Podprokuratorem przy tymże Trybunale; — Asesor Sądu Poprawczego w Warszawie, Władysław *Dębiński*, Asesorem Trybunału Cywilnego w Warszawie; — Sekretarz klasy 1-ej Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Radca Honorowy Jan *Dąbkowski*, Asesorem Sądu Kryminalnego w Warszawie; — p. o. Podprokuratora przy Sądzie Poprawczym w Biały, Władysław *Stromfeld*, Podprokuratorem przy Sądzie Poprawczym w Warszawie; – b. Podsędek Sądu Pokoju w Mławie, Marcin *Wężyk*, Podsędkiem Sądu Pokoju w Radzyminie; — Kontroler depozytowy w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Henryk *Turowski*, Sekretarzem klasy 1-ej z przeznaczeniem do czynności buchalterskich w Wydziale Administracji i Kontroli Komisji Rządowej Sprawiedliwości;—Pisarz Sądu Poprawczego w Łomży, Przemysław *Januszewski*, Asesorem tegoż Sądu;—Magister Prawa i Administracji, Aplikant Sądowy Feliks *Dębski*, Asesorem Sądu Poprawczego w Warszawie.

Uwolnieni ze służby: z powodu utraty zdrowia: Pisarz Sądu Pokoju w Brestju, Stanisław *Jezierski*.

Dla dobra służby: Podsędek Sądu Pokoju w Radzyminie, Radca Honorowy, Tomasz *Kondracki*.

Na własne żądanie: Asesorowie Sądów Poprawczych: w Siedlcach, Jan *Mączyński*, i w Łomży, Jan *Klimecki*, z prawem noszenia wysłużonego munduru;—Asesor Sądu Poprawczego w Warszawie, Stanisław *Miński*.

*W Wydziale Oświecenia Publicznego.*—Mianowani: Doktór Medycyny Feliks *Nawrocki*, Adjunktem Wydziału lekarskiego Szkoły Głównej w Warszawie; —Eugenjusz *Leskowacki*, Nauczycielem Progimnazjum ruskiego męzkiego Greko-Unickiego klasycznego w Hrubieszowie;—Lekarz Stanisław *Swietlicki*, Pomocnikiem Profesora Kliniki terapeutycznej w Szkole Głównej w Warszawie;—były Nauczyciel Gimnazjum Akademickiego we Lwowie, Wiktor *Dumański*, czasowo pełniącym obowiązki Nauczyciela Gimnazjum ruskiego Greko-Unickiego męzkiego klasycznego w Siedlcach;—Nadetatowy Członek Rady Wychowania, Kamerjunkier Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Cyprjan *Lachnicki*, Zarządzającym klasą rysunkową w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; — Nauczyciel Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiatowej w Lipnie, Ks. Stanisław *Lewandowski*, Nauczycielem tejże religji w Kursach Pedagogicznych w Wymyślu; —Administrator Parafji w Karnkowie, Ks. Kajetan *Smiechowski*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiatowej Specjalnej w Lipnie; —Nauczyciel Religji Greko-Unickiej w Szkole Żeńskiej Greko-Unickiej w Chełmie, Ks. Mikołaj *Liwczak*, Nauczycielem tejże religji w Gimnazjum Ruskiem Greko-Unickiem klasycznem w Biały; – Dymisjonowany Pisarz Kalinik *Dementiew*, Urzędnikiem do pisma w Komitecie Cenzury w Warszawie.

Uwolnieni od obowiązków: Z powodu otrzymania innej p sady; Nauczyciel Religji Greko Unickiej w Gimnazjum Ruskiem Greko-Unickiem w Biały, Ks. Michał *Liszkiewicz*.

Na własne żądanie: Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Sieradzu, Teofil *Kaczkowski*; — Pomocnik Profesora Kliniki terapeutycznej w Szkole Głównej w Warszawie, Lekarz, Henryk *Puszkowski*,;—Nauczyciel nadetatowy Religji Rzymsko-Katolickiej w Gimnazjum Ruskiem Greko-Unickiem w Siedlcach, Ks. Franciszek *Krajewski*;—Urzędnik do pisma w Komitecie Cenzury w Warszawie, Maksymiljan *Modrzejewski*.

*W Banku Polskiem.*—Mianowani: Zawiadowca Magazynu w Włocławku, Hipolit *Kieszczyński*, Zarządzającym Kantorem Banku Powiatowego w Włocławku;—Dyetarjusze: Napoleon *Jundził*, Kontrolerem Kantoru Banku Powiatowego w Włocławku; — Ludwik *Schmidt* Rachmistrzem;—Rewident Wydziału Biletów Bankowych Antoni *Kamiński*, Pomocnikiem Kontrolera; Liczebnicy: Jan *Wąsowski* Podrachmistrzem; Franciszek *Wastkowski* Rewidentem Wydziału biletów Bankowych;—Dyetarjusze: Łukasz *Jarocki* i Marceli *Wyczołkowski*, Urzędnikami do pisma;—Numeratorowie: Antoni *Gellerd* i Ignacy *Wołczyński* Liczebnikami.

Uwolniony ze służby na własne żądanie: Podrachmistrz w Banku Polskiem, Wincenty *Borkowski*.

*W zarządzie Spraw Duchownych Obcych Wyznań w Królestwie.*—Mianowany: Członek świecki honorowy Konsystorza Ewangelicko Augsburskiego a razem Naczelnik Kancelarji tegoż Konsystorza Juljusz *Kwejzer*, Członkiem świeckim tegoż Konsystorza z pozostawieniem przy obowiązkach Naczelnika Kancelarji pomienionego Konsystorza.

Uwolniony od obowiązków na własne żądanie: Członek świecki Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego Rzeczywisty Radca Stanu August *Hejlman*.

*W zarządzie Ober-Policmajstra Miasta Warszawy.*—Mianowani: Asesor Kolegjalny, Heronim *Skulski*, Urzędnikiem nadliczbowym w Wydziale Śledczym;—aplikanci: Mieczysław *Gliszczyński*, Dziennikarzem Urzędu Policji Wykonawczej M. Warszawy Cyrkułu VII;—Mieczysław *Cwirko*, Dziennikarzem tegoż Urzędu Cyrkułu XII;—Pisarz Jan *Godziński*, p. o. Sekretarza Urzędu Policji Wykonawczej M. Warszawy Cyrkułu X;—Dziennikarz Edward *Lichodziejewski*, Pisarzem tegoż Urzędu Cyrkułu XII;—b. Pomocnik Sekretarza, Wincenty *Podczasikiewicz*, Młodszym Pomocnikiem Sekretarza ksiąg ludności w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy;—Aplikant Mikołaj *Jagentowski*, Dziennikarzem Urzędu Policji Wykonawczej m. Warszawy Cyrkułu IX;—Aplikant Konstanty *Bosiński*, Pisarzem tegoż Urzędu Cyrkułu III; — Młodszy Pomocnik Sekretarza Michał *Piotrowski*, Kontrolerem Urzędu Policji Wykonawczej m. Warszawy Cyrkułu VII;—Kontroler tegoż Urzędu Cyrkułu III, Maurycy *Grünberg*, Sekretarzem Meldunkowym tamże; – Pisarz tegoż Urzędu, Bonifacy *Lakiewicz*, Kontrolerem tamże,— i Dziennikarz Franciszek *Jadowski*, Pisarzem Urzędu Policji Wykonawczej m. Warszawy Cyrk. III.

Uwolniony ze służby dla słabości zdrowia: Dziennikarz Urzędu Policji Wykonawczej m. Warszawy Cyrkułu VII, Józef *Pawlak*;—Dziennikarz tegoż Urzędu Cyrkułu IX, Adam *Mieszkowski*.

Na własne żądanie: Kontroler Urzędu Policji Wykonawczej m. Warszawy Cyrkułu VII, Stanisław *Dobrowolski*,—i Sekretarz Meldunkowy tegoż Urzędu Cyrkułu III, Józef *Piotrowski*.

Zmarli wykreślają się z listy Urzędników: Sędzia Trybunału Cywilnego w Suwałkach, Antoni *Przystański*;—Podpisarz Trybunału Cywil. w Warszawie, Jan *Marczewski*;—Patron przy Trybunale Cywilnym w Łomży, Jan *Tomicki*;— Sekretarz Wydziału w Banku Polskim, Ignacy *Schatz*; — Pisarz Urzędu Policji Wykonawczej m. Warszawy Cyrkułu XII, Antoni *Modzelewski*.

Namiestnik Królestwa, Jenerał-Feldmarszałek,
(podpisano) ***Hr. Berg.***

*Naczelnik okręgu pocztowego zachodniego* podaje do wiadomości, że w zastosowaniu się do ogólnego porządku istniejącego w Cesarstwie, znosi się od dnia 1 (13) Września, 1867 roku, przesyłanie pocztą niefrankowanej korespondencji krajowej w obrębie Królestwa Polskiego i że środek ten uznanym jest tem więcej koniecznym, iż wielu z adresantów korespondencji niefrankowanej, odmawiało przyjęcia jej i uiszczenia przypadających na dochód skarbu opłat pocztowych.

*Zastępstwo.* — Najjaśniejszy Pan, w dniu 14 lipca r. b., Najwyżej polecić raczył: aby w ciągu zarządzania ministerstwem skarbu przez towarzysza ministra, obowiązki towarzysza ministra pełnił dyrektor wydziału dochodów celnych, sekretarz stanu, tajny radca książę *Oboleński*. *(Ruski Inw.)*.

*Rozkaz ministra wojny z d. 14 lipca r. b.* Najjaśniejszy Pan, w d. 1 lipca 1867 r. najwyżej zatwierdzić raczył dołączone tu postanowienie o wojennym składzie orenburgskiego wojska kozaków, o terminach służby w oddziałach frontowych i o sposobie kompletowania tychże.—*Wyciąg z tego postanowienia*: Wojenny skład orenburgskiego wojska kozaków, podług istotnej potrzeby frontowych oddziałów dla zewnętrznej i miejscowej polowej służby, oznacza się w takiej liczbie żołnierzy, jaka jest potrzebną na trzy zmiany, czyli koleje; wojenny skład, podług dotychczasowych potrzeb, przeznacza się wedle ilości trzech zmian, w ogóle na 27 tysięcy ludzi, których jak ustanowioną normę, wojsko będzie mieć zawsze w komplecie; w składzie ogólnej normy wojsko utrzymuje w pogotowiu podług etatów: brygadę artylerji konnej o trzech baterjach, z dwoma kompletami żołnierzy; dziewięć bataljonów pieszych; piętnaście pułków konnych żołnierzy; z tej liczby przeznacza się dla odbywania stałej służby: dwie baterje artylerji w całym składzie; trzy bataljony piechoty w całym składzie; pięć pułków jazdy, w całym składzie. Dla zapobieżenia niedogodnościom służby i przeciążeniu w odbywaniu przez kozaków powinnosci wojskowej, wszystkie pułki, bataljony, oddziały, komendy i inne części frontowe zmieniają się przy odbywaniu zwykłej służby, co półtrzecia roku; przytem dozwala się kozakom odbywać, podług swego życzenia, przypadającą na nich kolej czynnej służby za jednym razem. Z powodu nadmiaru ludności wojskowej w stosunku potrzeby dla utrzymania ustanowionej normalnej ilości wojska, kompletowanie go odbywać się będzie za pomocą losowania, do którego powołani zostaną wszyscy należący do stanu wojskowego; losowaniu ulegają wszystkie dzieci płci męzkiej, nieużywający szczególnych praw stanu. Na kozaków przyjmowani będą ochotnicy: *a*) nieletni, pragnący służyć bez losowania; *b*) zwolnieni osobiście od służby obowiązkowej, nie więcej jak 25 lat wieku mający. Należący do stanu wojskowego szlachta i dzieci urzędników, używający prawa wstępowania do służby jako ochotnicy,

---

Opisałam ten żywy obrazek dla tego, żeby dowieść, że główna przyczyna tak nadzwyczajnych wymagań ze strony sług a tak małej ich pracy, leży w zbytku który się zagęścił w tej klasie z powodu wzrastającej coraz niemoralności.—Wszystkie te elegantki, mają przedewszystkiem zalotne związki lub polują na nie.. Strój potrzebny im do takich podbojów, a pojęta w taki sposób służba, nakazuje im odrzeć ze skóry państwa, byleby za to sobie przysporzyć środków. Mniemam przeto, że dobrzeby uczyniła każda z pań, lecz każda bez wyjątku, aby nie dozwoliła sługom stroić się niewłaściwie—i przy ugodzie kładła to za warunek główny. Z ubytkiem albowiem potrzeb zbytkowych, odejdą od nich dzikie pretensje do coraz większych zasług za coraz mniejszą i niedbalszą robotę. Zresztą, podaję tylko szkic, zostawiając dyskusję w tej kwestji kompetentniejszym od mojego piórom.

*F. K.*

jeżeli po dojściu do 19 lat wieku nie obiorą sobie rodzaju służby, zaliczeni będą bez losowania do kozaków, wyjąwszy znajdujących się w wyższych i średnich zakładach naukowych. Wszyscy nieletni, mający 19 lat wieku, uznani za zdolnych do służby, powołani zostaną do losowania, bez żadnej wymówki. Którzy wyciągną los — *nie służyć*, pozostaną nadal w wojsku, pod nazwą obywateli wojskowych, nazawsze zwolnieni będą od osobistej służby obowiązkowej, a w miejsce tego pociągnięci zostaną do opłaty pieniężnej, Nieletni, którzy wyciągną los — *służyć*, mogą dać za siebie zastępcę, na cały przeciąg czasu, z pomiędzy osób zwolnionych od służby obowiązkowej, na tych samych zasadach, jakie przyjęte są co do zastępców w wojsku regularnem, z zastrzeżeniem wszakże, ażeby dany zastępca był zupełnie zdolny do służby i miał najwięcej 25 lat wieku. Ci, którzy w skutku odbytego losowania uwolnieni zostaną od służby obowiązkowej i pozostaną w wojsku pod nazwą obywateli wojskowych, zachowują na równi z innymi kozakami prawo do uwłaszczenia gruntowego. Za wydzielone grunta i uwolnienie od służby obowiązkowej, opłacać oni mają podatek, po 4 ruble rocznie, na rzecz dochodów wojskowych. Obywatele wojskowi uiszczają wszelkie powinności wojskowe i inne ustanowione opłaty pieniężne, wyjąwszy odbywania powinności rekruckiej, od której oni i dzieci ich, ulegające losowaniu, dla kompletowania oddziałów frontowych, są zwolnieni. Wojskowe i staniczne powinności pieniężne i naturalne, w tej liczbie i dawanie podwód, obywatele wojskowi odbywają zarówno z innymi mieszkańcami, a także wnoszą razem z innymi ustanowioną ilość zboża do magazynów gminnych i opłacają podatek publiczny po $56^3/_4$ kop. rocznie na rzecz funduszów gminnych. Wwszelkie powinności ziemskie w gubernji, obywatele odbywają spólnie z włościanami. (*Rus. Inw.*)

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa.

## dnia 2 (14) Sierpnia.

Przyjazne stosunki pomiędzy rządem francuzkim i pruskim, o czem wspomieliśmy wczoraj, zapewniające pokój Europy, stanowczo potwierdza artykuł *Monitora* wieczornego, który przytaczając przychylną dla rządu francuzkiego wzmiankę *Nordd. A. Z.*, ze swej strony dodaje, że oświadczenie półurzędowego organu gabinetu berlińskiego nie przedstawia żadnej wątpliwości o pokojowem usposobieniu Prus i rządu berlińskiego względem Francji. Nie mniej pokojową wskazówką, jest wieść podana przez *Nordd. A. Z.*, jako pochodząca z dobrego źródła, o zjeździe cesarza francuzów z królem pruskim w Koblencji, który unieważniłby znaczenie zjazdu salsburgskiego, nawet w umysłach tych ludzi, co koniecznie usiłują mu nadać polityczne znaczenie. Tymczasem, gdyby nawet podczas wizyty cesarza Napoleona u cesarza Franciszka Józefa, znajdował się w Salzburgu p. Beust, jeszcze nie możnaby wnosić, aby zjazd ten wpłynął na politykę Francji lub Austrji, gdyż opinja publiczna w tem ostatniem państwie, wyraźnie i stanowczo jest przeciwna wszelkiemu zobowiązaniu się na przyszłość gabinetu wiedeńskiego, który przed sobą ma i tak ogromne dzieło zregulowania wewnętrznych stosunków kraju.

Układy w przedmiocie zmian mających się zaprowadzić w konkordacie pomiędzy Austrją a stolicą apostolską, prowadzone są na drodze czysto urzędowej, w Wiedniu pomiędzy p. Hye a nuncjuszem papiezkim, w Rzymie pomiędzy kurją a p. Hübner, który dla otrzymania nowych instrukcji, z powodu różności zdań jaka ujawniła się podczas układów, powołany został do Wiednia.

Z depeszy z Florencji, donoszącej, że rząd włoski przejął zaproszenie Garibaldego do Rzymu, należałoby wnosić, że stronnictwo czynu zamierza wywołać w samej stolicy apostolskiej jakiś ważny wybuch; tymczasem z innych źródeł donoszą, że stronnictwo czynu zaniechało na teraz wszystkie swe zamiary co do Rzymu. Stolica apostolska nie ufa jednak temu przycichnięciu i pomnaża swe siły zbrojne, a obok powiększenia legji z Antibes, z 2,000 do 3,000 ludzi, myśli o utworzeniu legjonu irlandzkiego, takiego jak w 1860 r.

Senat włoski bliski jest zatwierdzenia, uchwalonego przez izbę deputowanych prawa o dobrach kościelnych. P. Ratazzi w senacie powtórzył to samo co oświadczył w izbie deputowanych, mianowicie iż jest przekonany, że Włochy bez obcej pomocy zdołają wydobyć się z kłopotów finansowych. Zapowiadany jednak zjazd w Sabaudji p. Ratazzego z p. Fremy, zdaje się wskazywać, że prezes gabinetu włoskiego, pomimo swych oświadczeń, szuka pomocy kapitałów francuzkich.

Słusznie wczoraj przewidywaliśmy, że Porta protestowała raczej przeciwko wiadomościom o okrucieństwach popełnianych na w. Kandji względem chrześcian, niż przeciwko przewożeniu rodzin kandjockich. W istocie jak zapewniają dzienniki wiedeńskie, Porta w okólniku do swych ajentów dyplomatycznych za granicą zaprzeczała stanowczo wieściom o tych okrucieństwach, utrzymywała, że powstanie utrzymuje się tak długo z powodu łagodności względem powstańców, oraz wynurzała ubolewanie, że przewożą rodziny kandjockie zamiast do prowincij tureckich, do Grecji, będą ej główną dźwignią powstania. Z tego okólnika można wnosić, iż Porta nie myśli wcale, pomimo nalegania mocarstw europejskich, położyć koniec rozlewowi krwi na w. Kandji. Z drugiej strony donoszą, że Grecja zbroi się, widocznie przyspasabiając się do wojny.

*Monitor* podając depeszę p. Dano, zapowiadającą rychły, chociaż warunkowy jego wyjazd ze stolicy Meksyku, zaprzeczył pośrednio pogłoskom, jakoby p. Dano był zatrzymany jako zakładnik za wydanie jenerała Almonte, lub też jako rękojmia zapłacenia przez rząd francuzki pretensij, jakie sobie do niego teraz rości rząd meksykański.

### Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 11 sierpnia. N. Fr. Presse* zawiera telegram z Konstantynopola, z daty wczorajszej, donoszący, iż Porta wydała do swych ajentów za granicą okólnik, odpierający energicznie wszelkie oskarżenia o okrucieństwa przypisywane wojskom tureckim na Kandji. Okólnik wynurza dalej ubolewanie rządu tureckiego nad tem, iż okręty wielkich mocarstw przyjmują wychodźców z Kandji i przewożą do Grecji, która jest właściwą kolebką powstania kandjockiego. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 11 sierpnia.* Podług doniesienia dziennika *Etendard*, lord Stanley ma we wrześniu przybyć do Paryża. Tenże dziennik zapewnia, iż wkrótce w Sabaudji odbędzie się konferencja finansowa pomiędzy p. Fremy i Rattazzi. (*Tamże.*)

* *Paryż, 11 sierpnia. Monitor* w swym buletynie pisze: Podajemy poniżej artykuł *Nordd. A. Z.* z dnia 9-go b. m., który szczególniej polecamy uwadze naszych czytelników. Ton organu półurzędowego gabinetu berlińskiego nie pozostawia żadnej wątpliwości co do pokojowych usposobień, jakiemi Prusy i ich rząd są ożywieni względem Francji. (*Tamże*).

* *Florencja, 11 sierpnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu senatu, senator Saracco, zabrawszy głos nad artykułem 17-m prawa o dobrach kościelnych, wezwał ministra, iżby przed upływem trzech miesięcy przedłożył izbom gruntowny systemat, zabezpieczający równowagę budzetu. Rattazzi odpowie jutro na to wezwanie, poczem zaraz prawo ma być oddane pod zatwierdzenie. Zapewniają, iż rząd przejął depeszę, w której Garibaldi jest zapraszany aby przybył do Rzymu. (*Tamże.*)

* *Trjest, 12 sierpnia.* Z Konghong donoszą pod d. 29-m czerwca: Z powodu otwarcia portu Osaka dla obcych okrętów, wybuchnęły nieporozumienia pomiędzy Tajkunem i Daimiosami. Ostatni chcieli się zgodzić na otwarcie owego portu wtedy tylko, skoro jednocześnie handel z zagranicą w rozmaitych punktach ich własnego terytorjum dozwolony zostanie. — Przy usiłowaniu wylądowania okrętu wojennego amerykańskiego na wyspie Formoza, zabity został jeden z amerykańskich oficerów. (*Tamże.*)

* *Berlin, 12 sierpnia.* Wiadomość podana przez *Nordd. A. Z.* o zjeździe cesarza Napoleona z królem pruskim w Koblencji, staje się coraz więcej podobną do prawdy; pomieniona gazeta powiada, że przyjacielski zjazd ten przypada w stosownej chwili, kiedy charakter pokojowy z dnia na dzień coraz bardziej się ustala. — *Kreuz. Z.* donosi, że król powróci prawdopodobnie już d. 17-go b. m. do Babelsbergu Ta sama gazeta utrzymuje, że hescy mężowie zaufania mają wkrótce zjechać do Berlina. (*Wolffs T. B.*)

* *Monachjum, 12 sierpnia. Autograph. Corr.* donosi, że pomiędzy państwami południowo-niemieckiemi nie przyszło jeszcze do żadnego porozumienia co do wyborow do parlamentu celnego, i że każde państwo z osobna przystąpi do pomienionych wyborów. (*Tamże.*)

* *Korfu, 11 sierpnia.* Obóz nadgraniczny grecki, dokąd rezerwy zostały odkomenderowane, znajdować się będzie pod dowództwem jenerałów Sutzo i Smolentz; do uzbrojenia gwardji narodowej, rząd oczekuje 30,000 karabinów; oprócz tego, ma być wystawionych 10 baterij polowych. Z pożyczki narodowej wpłynęło dotychczas 12 miljonów; z chrześcjańską ludnością wschodu, miano już zawrzeć stosowne umowy. (*Tamże.*)

* (Poczta miejska). W tych dniach otrzymaliśmy począ miejską list podpisany *F. F.*, w którym jest powiedziano: „Ponieważ mieszkam w bliskości teatru, przed kilku zatem dniami jeden z moich znajomych prosił mnie abym nazajutrz kupił dwa bilety do krzeseł i pocztą miejską mu przysłał. Jakoż rano o 9-ej udałem się do kasy teatralnej, kupiłem żądane bilety zaraz je wrzuciłem w skrzynkę pocztową. Niestety doszły one rąk adresanta o godzinie *8-ej wieczór* i naturalnie zmarnowały się." Poczerpnąwszy wiadomości z właściwego źródła, możemy objaśnić p. F. F. że listy przesyłane pocztą miejską, wydobywane są o godzinie 7 i 10 rano i o godzinie 3 i 5 po południu, a oddawane bryftregerom do rozniesienia o godzinie 9 rano, o 12 w południe i o 6 wieczorem. Gdyby list z biletami był przez F. F. wrzucony do skrzynki pocztowej o godzinie 9 rano, byłby wyjęty z niej o 10, oddany bryftregerowi o 12 w południe i niezawodnie byłby doręczony adresantowi około godziny 3-ej po południu. Lecz prawdopodobnie list ten został wrzucony około godziny 10-ej, zatem wyjęty został ze skrzynki dopiero o 3-ej, oddany bryftregierowi o 6-ej, a doręczony około 8-ej. Wszelako musimy tu zwrócić uwagę, że w pierwszym wypadku list miejską pocztą szedłby godzin *sześć*, w drugim blisko *dziesięć*. P. F. F. (w dalszym ciągu listu) ma słuszność utrzymując, że „listy przesyłane pocztą miejską, są to wszystko interesa wymagające po większej części załatwienia jeszcze tego samego dnia, jak naprzykład zaproszenia na obiad, na herbatę i t. p." i dla tego powinny dochodzić adresanta najdalej w 4 godz. po wrzuceniu, a zatem być wyjmowane co 2 godziny. Dla osiągnięcia tego celu, p. F. F. radzi urządzić służbę na wózku o jednym koniu do przewożenia tej korespondencji, pomnożyć znacznie liczbę skrzynek, a dla kontroli pobierać $1^1/_2$ k. (za pomocą marki) przy oddawaniu listu na pocztę miejską, a $1^1/_2$ k. przy odbieraniu. Zarządowi pocztowemu oddawna są wiadome te środki udoskonalenia, tak ważnego dla dogodności miasta sposobu komunikowania się, lecz dla tego trzebaby było zmienić sposoby i przepisy, na mocy których istnieje poczta miejska, dotąd bardzo mały przynosząca dochód, gdyż dziennie przesyła się nią zaledwie 100 listów.

* (Książka do czytania.) Znany od wielu lat w Warszawie, obywatel i księgarz Wsiewołod Istomin, wydał teraz swym nakładem podręcznik naukowy pod tytułem „Книга для чтенія" „Książka do czytania" (przy pierwiastkowej nauce języka ruskiego) polecona przez JW. ministra oświecenia narodowego w roku 1843 do użytku w zakładach naukowych królestwa polskiego. Oddział pierwszy. Wydanie szóste. Warszawa 1867". Str. IV, 96; z 5-ma tablicami wzorów pisma. Książka ta pożyteczna będzie dla młodego pokolenia dla tego, że metoda przyjęta w niej wybrana była ze znajomością rzeczy, a sama już ta okoliczność, że teraz ukazuje się szóste jej wydanie, nie mało świadczy na jej korzyść. Obok tego wydawca oznaczył cenę bardzo umiarkowaną, mianowicie 25 kop. w oprawie tekturowej, i po tej cenie można ją nabyć w domu Grodzińskiego N. 411 na Krakowskiem Przedmieściu, również jak i w innych tutejszych księgarniach.

* (Wsparcie dla dotkniętych powodzią). Według wiadomości od warsz. ober-policmajstra, z zabawy łazienkowskiej i innych dobrowolnych ofiar na korzyść dotkniętych powodzią, po odtrąceniu kosztów wpłynęło 5,677 r., z której to sumy, w dniu 22 lipca (3

sierpnia), jako w dniu imienin Jej Cesarskiej Mości rozdano 3,000 rsr.; pozostałe 2,677 rs. jest w depozycie w kasie miejskiej. Od wyżwspomnionego dnia ustało rozdawanie gorącego pożywienia i chleba przez warszawskie towarzystwo dobroczynności. Rozdanie drugich 3,000 rsr. z sumy 200,000 rsr. przeznaczonej przez Najjaśniejszego Pana na przyjście w pomoc dotkniętym powodzią w całem królestwie, miało miejsce 27 lipca (8 sierpnia), jako w dniu urodzin Jej Cesarskiej Mości. W gmachu b. klasztoru reformatów dotąd znajduje przytułek 24 rodzin, składających się z 73 głów, dotkniętych powodzią.

* (Pielgrzymka do Częstochowa). Dziś, we środę, o godzinie 9-ej rano, pociągiem nadzwyczajnym wyjechało na odpust Wniebowzięcia N. Marji Panny do Częstochowa osób 1,421; mianowicie: klasą I osoba 1; klasą II—23; klasą III—357; klasą IV—1,040. W tej liczbie przeważna część kobiet.

* (Porównanie dochodu za miesiąc lipiec). a) *na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej*:

| | rok 1866 | rok 1867 |
|---|---|---|
| z przewozu osób | rs. 67,195 k. 13½ | rs. 79,402 k. 98 |
| z przewozu tow. | „ 136,013 „ 15½ | „ 146,910 „ 77 |
| różne dochody | „ 8,832 „ 63½ | „ 13,012 „ 52 |
| razem | rs. 212,040 k. 92½ | rs. 239,326 k. 27 |

zatem w roku 1867 więcej o rs. 27,285 k. 34½;

Od początku stycznia do końca lipca 1867 roku dochód wynosi . . . . . . rs. 1,359,253 k. 60

W tym samym czasie w roku 1866 dochód wynosił . . . . „ 1,198,399 k. 40

zatem w roku 1867 więcej o rs. 160,854 k. 20

b) *na drodze żelaznej warszawsko-bydgowskiej*:

| | rok 1866 | rok 1867 |
|---|---|---|
| z przewozu osób | rs. 18,455 k. 10 | rs. 21,337 k. 72 |
| z przewozu tow. | „ 22,171 „ 01 | „ 21,648 „ 99 |
| różne dochody | „ 5,456 „ 28 | „ 7,414 „ 40½ |
| razem | rs. 46,082 k. 39 | rs. 50,401 k. 11½ |

zatem w roku 1867 więcej o rs. 4,318 k. 72½

Od początku stycznia do końca lipca 1867 r. dochód wynosi . . . . . . . . rs. 289,442 k. 31½

W tym samym czasie w roku 1866 dochód wynosił . . . . . „ 250,312 k. 94

zatem w roku 1867 więcej o rs. 39,129 k. 37½.

* (Statystyczny wydział). *Warsz. Dniew.* pisze: „Słyszeliśmy z wiarogodnego źródła o projekcie urządzenia w Warszawie wydziału centralnego komitetu statystycznego istniejącego w Petersburgu. Nie ma co mówić o pożytku, jakiego należy się spodziewać dla dobra kraju, z prac statystycznych pod względem: ludności), topografji, rolnictwa, przemysłu, fabryk i t. p. Ważność rezultatów badań statystycznych, zostala uznana przez wszystkich uczonych i rządy—czego dowodem są europejskie kongresy statystyczne, na które wysyłają uczonych statystyków i ekonomistów wszystkie znaczniejsze państwa. W roku bieżącym szósty z kolei zjazd kongresu statystycznego, będzie miał miejsce w październiku we Florencji. Z Warszawy, o ile nam wiadomo, otrzymał zaproszenie na ten zjazd, redaktor *Ekonomisty*, p. Nagórny".

* (Urodzaje). Z powiatu mińskiego i z Białobrzegu donoszą, że urodzaje są tam bardzo piękne, a rolnicy z niecierpliwością wyglądają pogody dla rozpoczęcia żniwa. Z powiatu krasnostawskiego 10 lipca piszą: role wygniły, pszenica porosła, ziarno rzadkie i drobne, bydło zdycha, w szczególności owce. Od połowy czerwca było tu tylko kilka dni pogodnych, a przeto nie zdołano zebrać siana.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, we wtorek, dnia 1 (13) sierpnia pozostawało chorych 1172, zachorowało 95, wyzdrowiało 159, umarło 33, pozostaje 1077; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 4984, wyzdrowiało 2357, umarło 1550; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 24, zachorowało 3, wyzdrowiało 1, umarło 1, pozostaje 25; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 227, wyzdrowiało 110, umarło 92.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | | |
|---|---|---|
| Za talar | *wczoraj* rsr. 1 kop. 9¾ | *dziś* rsr. 1 kop. 10. |
| Za frank | „ — „ 29½ | „ — „ 30. |
| Za złoty reń. | „ — „ 59 | „ — „ 59½. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Materjały dotyczące wojny polskiej z 1830—1831 r.) *Rus. Inw.* w oddziale bibliograficznym, rozbierając dzieło: „Zdania i sądy dowódców wojskowych o polskiej wojnie z 1830 i 1831 r. wyd. p. Kwitnickiego" pomiędzy innemi pisze: „Wydana przez p. Kwitnickiego książka, stanowi zbiór bardzo ciekawych materjałów, dotyczących wojny polskiej z 1830 i 1831 r. Niektóre z nich dotychczas nie były znane i chowane były jako papiery sekretne w archiwach, lub w rękopismach chodziły po rękach. Z początku były one wydane przez znanego historjografa von Smita pod tytułem „*Feldherren Stimmen*," następnie chociaż zostały przełożone na język ruski, lecz w rękopiśmie leżały w tajnem archiwum głównego sztabu do czasu, kiedy p. Kwitnicki otrzymał pozwolenie, wydania ich na widok publiczny. Z artykułów które weszły do tego zbioru, najbardziej zwracają uwagę: „Sekretne doniesienia feldmarszałka Dybicza, pisane do Cesarza Mikołaja," i „Dziennik hrabiego Tolla." Pierwszy z tych artykułów zupełnie usuwa niesprawiedliwe zarzuty i oskarżenia, rzucane zwykle dotychczas na Dybicza za jego bezczynność i omyłki podczas polskiej kampanji 1830 r. Dziennik hrabiego Tolla był przezeń napisany zaraz po wzięciu Warszawy i oddany p. Smitowi dla wydrukowania go z czasem, kiedy się okaże możność. Artykuł ten który długo chodził po rękach i nawet znany był samemu feldmarszałkowi Paskiewiczowi, miejscami wygląda na pamflet, lecz w ogóle zawiera bardzo ciekawe wiadomości o tamtoczesnych osobach działających i w żywych barwach przedstawia prawdziwy obraz wszystkiego co się działo w ruskiej głównej kwaterze. Oprócz doniesień Dybicza i dziennika Tolla, w wydanej przez p. Kwitnickiego książce, znajdują się jeszcze artykuły: Uwagi Chrzanowskiego o działaniach wojennych w Polsce; uwagi Prądzyńskiego nad historją polskiego powstania Smita; uwagi ruskiego jenerała o polskiej wojnie powstańczej, z przypiskiem Neudgarda i pogląd na rozporządzenia w wydziale żywności Pogodina; szkice polskiej kampanji w 1831 r. Paszkiewicza (apokryficzne) i nakoniec uwagi Smita nad temi szkicami. Zdaje nam się, że p. Kwitnicki zupełnie bezpotrzebnie włączył do swego zbioru, apokryficzne notatki feldmarszałka Paskiewicza. Nie mówiąc już, że notatki te w swej osnowie zupełnie są sprzeczne z wszystkiemi faktami, pod żadnym jednak względem nie zasługują na uwagę. O tym charakterystycznym w swym rodzaju utworze, Smith słusznie powiedział: „Broszura ta niewątpliwie jest dziełem jednego z tych pisarzy, którzy mają na celu, przez pochlebstwo i skażenie prawdy, wykazać ognistą swą miłość i przywiązanie do osoby swych protektorów." Ponieważ już notatki apokryficzne były drukowane w zbiorze moskiewskiego towarzystwa historji starożytności, to dosyć było samego zbicia tych notatek, napisanego przez Smita."

* (Odwiedziny floty szwedzkiej.) W *Nordd A. Z.* czytamy: W ostatnich dniach zaszedł w Rosji wypadek godny uwagi i szczególniej pokojowego charakteru, to jest odwiedziny floty szwedzkiej w zatoce fińskiej. W Helsingforcie oficerowie floty doznali nader uprzejmego przyjęcia ze strony władz ruskich; gubernator Finlandji hrabia Wallen przy uczcie na cześć gości szwedzkich wzniósł toast za naród szwedzki, przytem zwrócił uwagę, że instytucje przekazane przez Szwecję Finlandji od czasu objęcia wposiadanie tego kraju przez Rosję, rozwinęły się jak najlepiej, dzięki światłemu i umiarkowanemu postępowaniu rządu. Po tych odwiedzinach agitacja skandynawska stracić może nie jednego stronnika, przyprowadzonego jej przez obawę mniemanego niebezpieczeństwa grożącego jakoby narodowości szwedzkiej ze strony Rosji.

## Odpowiedzi Redakcji.

*Bezimiennemu*, na nadesłaną pocztą miejską uwagę, co do artykułu „Wylew Wisły," oświadczamy, że sprostowanie było już zamieszczone w N. 175.

* (Mniemani emisarjusze.) W *Słowie* czytamy: Zaledwie napisaliśmy, że wieść o przyaresztowaniu ajentów ruskich w Łancucie, poczytujemy za kłamliwą, aż tu znajdujemy sposobność wyczytania w urzędowej *Gazecie Lwowskiej* co następuje: Sprostowanie kłamliwej wieści; *Gazeta Narodowa* (mówi *Gaz. Lw.*) podaje w Nº 174 z dnia 31-go z. m. wieść o przytrzymaniu w Łancucie domniemanych emisarjuszów ruskich. Wieść ta o tyle tylko zgadza się z prawdą, że trzej podróżni z Rosji, którzy jechali koleją żelazną przez Galicję do Krymu, ściągnęli na się uwagę organów bezpieczeństwa i zostali zatrzymani w Łańcucie. Skoro się jednak przekonano, że mają paszporta w porządku, a nie było innej przyczyny do ich uwięzienia, wypuszczono ich na wolność i nie wzbroniono udać się w dalszą drogę. Zupełnie zaś jest kłamliwem doniesienie *Gazety Narodowej*, że ukradziony tym podróżnym w Krakowie kufer, był przeglądany przez policję, że znaleziono w nim kompromitujące papiery, co jakoby było powodem zatrzymania i odtransportowania owych podróżnych do Krakowa." I tu więc znowu, były tylko strachy na lachy!

* (Równouprawnienie języków w praktyce.) Pod tym tytułem *Narod. Listy* zamieszczają następujący artykuł: „Wiadomość niedawno podana przez *Narodówkę*, że władze okręgowe zaczęły prowadzić korespondencję z zarządem namiestnika po polsku, była przedwczesną, według przyznania tejże samej gazety. Kiedy z zarządu namiestnika zaczęły nadchodzić polecenia do naczelników okręgowych w języku polskim, urzędnicy wyobrazili sobie, że i okręgi mogą pisać swe ekspedycje w tymże języku. Lecz po wyjeździe namiestnika hr. Gołuchowskiego do wód mineralnych, zastępujący go p. Mosz, otrzymawszy od naczelników okręgowych kilka ekspedycji po polsku, oznajmił im, iż dotąd pozostają w swej mocy dawne postanowienia co do języka urzędowego, i rozkazał, aby na przyszłość pisali po niemiecku. Posłuchajmy co z drugiej strony mówi dziennik *Ruś*, o utrzymaniu języka ruskiego w okręgach. Gmina Z, otrzymała następujące *polskie* polecenie na odezwę *ruską* do władzy okręgowej w Sanoku. „Za użycie na piśmie nieznanych i w kraju nie zrozumiałych liter, udziela się wójtowi surowa nagana, i poleca się mu we wszystkich sprawach i ekspedycjach przesyłanych do władzy okręgowej, używać w piśmie języka ziemskiego (?). Podpisano: naczelnik okręgowy, Siemianowski." „Panom polakom", dodaje *Narod. Listy*, „pozostaje tylko powiedzieć: „Dziś mnie, jutro tobie!" Jeżeli z wyższemi władzami musimy korespondować po niemiecku, to wy podwładni nam rusini, musicie pisać do nas po polsku!"

* (Literackie nowości w Pradze.) Nakładem prazkiego księgarza Kobera, jak donoszą *Narod. Listy*, wyjdą następujące dzieła: 1) *Dziewięć bajek Kryłowa* z przekładem ruskim, z objaśnieniami i rozmowami, ułożone przez prof. O. Kolarza, dla zaczynających czytać po rusku, i 2) *Książka rozmów* rusko-czeska i czesko-ruska, także ułożona przez prof. Kolarza.

* (Nowy tygodnik bulgarski). Jak donosi *Gołos*, od 6 (18) sierpnia zacznie wychodzić w Belgradzie tygodnik bulgarski *Bratski sojuz* (Braterski związek). Wydawcą jego będzie wydawca i redaktor *Swiatowida* p. Andricz, a redaktorem p. Karawełow, pisarz, dość znany w literaturze ruskiej. Główny cel wspomnionego tygodnika, stanowi rozpowszechnienie południowo-słowiańskiej idei pomiędzy bulgarami, i wszechstronne zbliżenia bulgarów z serbo-chorwatami. Artykuły będą drukowane w dwóch językach—serbskim i bulgarskim.

* (Książę Humbert.) Według *N. Preus. Z*, włoski książę następca tronu, powrócił do Paryża bardzo zadowolniony ze swej wycieczki do Rosji. Pokazywał on pewnemu uczonemu, nabyty w Rosji zbiór malachitów i innych minerałów, i opisywał Moskwę, jako miasto godniejsze podziwu, niż wszelkie inne jakie tylko widział.

* (Podróż sułtana). *Journal des Débats* zamieścił ciekawy artykuł, podpisany przez sekretarza redakcji, a widocznie oparty na urzędowych danych, doprowadzający zaś do przekonania, że wszystkie nadzieje na ustępstwa ze strony Turcji, na zmianę ku lepszemu polityki tureckiej, wszystkie pogłoski o pomyślnych rezultatach narad w Ruszczuku, o dobroczynnym wpływie p. Beusta na sułtana i Fuadpaszę—należy odrzucać jako złudne lub próżne gadaniny. Można obawiać się, że podróż sułtana, przedsięwzięta w celu wzmocnienia związków z zachodnią Europą i z Austrją, która przybrała kształt trjumfalnego pochodu, grozi jeszcze większem obciążeniem łańcucha uciskającego chrześcian państwa tureckiego. Może turcy mylą się w swych rachubach; może w następstwie przekonają się, że najlepszą dla nich polityką,—jest zaspokojenie słusznych żądań ludności chrześcijańskiej; lecz, jak się okazuje teraz, bezpośrednie rezultata podróży sułtana, nie obiecują nic pocieszającego dla chrześcian.

* (Wystawa powszechna w Paryżu). W uzupełnieniu naszego artykułu w tym przedmiocie, zamieszczonego w N rze 175 naszego dziennika, podajemy tu według tego samego źródła (dziennika *Moskwa)* spis wystawców z królestwa, którzy otrzymali medale brązowe i zaszczytne wzmianki. *Medale brązowe:* z klasy 6, Orgelbrand Sam. z Warszawy, za trzcionki drukarskie; Fajans Andrzej, za roboty litograficzne i chromolitograficzne; z klasy 7, Epstein Jan z gub. warszawskiej, za bibułę; z klasy 9, Mieczkowski Jan z Warszawy, za widoki i kopie z planów; z klasy 19, Vetter i sp. z Warszawy, za obicia; z kla-

sy 21, Fraget z Warszawy, za wyroby srebrne i złote; z klasy 26, Feist A. z Warszawy, za wyroby szczotkarskie; Stolzmann z Warszawy, za drobne wyroby z warszawskiej skóry; z klasy 27, Schlösser z gubernij warszawskiej, za przędzę bawełnianą; z klasy 35, Juszczyk z Warszawy, za ubiór męzki; z klasy 38, Stolzmann z Warszawy, za przybory podróżne; z klasy 43, bracia Polakiewicz z Warszawy, za różne tytonie i i cygara; Jawitz i sp. za różne tytonie; z klasy 44, Epstein Adam i Levy z Warszawy, za świece; z klasy 46, Liedtke z Warszawy, za różne skóry; z klasy 61, Hesse Antoni z Warszawy, za karetę; z klasy 62, Hesse Antoni z Warszawy, za chomąta i siodła; z klasy 65, Epstein Jan, z gubernij warszawskiej, za papę do krycia dachów; z klasy 67, Marenge z gubernij warszawskiej, za produkta mączne; August hr. Potocki, z gub. warszawskiej, za produkta mączne; z klasy 72, Epstein, dyrektór fabryki Konstancja w gub. warszawskiej, za cukier rafinowany; Janasz Jakób, z gub. warszawskiej, za cukier; z klasy 73, Rozmanith Stanisław z Warszawy, za miód staropolski z 1794 r., za wino tokajskie z 1732 r. i wina białe i czerwone.

*Zaszczytne wzmianki.* Z klasy 29, Kindler R. z gub. warszawskiej, za tkaniny; Krusche Wel. z gub. warszawskiej za tkaniny; z klasy 35, Wejgt T. z Warszawy, za kapelusze; z klasy 40, bracia Bożeńscy i Wielogłowski z gub. radomskiej, za surowiec i żelazo; Hordliczko Wilhelm, za rudy cynkowe i żelazne; z klasy 43, Łabędzki Wł. z Warszawy, za wełnę; Rephan z gub. warszawskiej, za runa owiec; z klasy 48, Mac Leod z Lublina, za młocarnię i narzędzia rolnicze; z klasy 51, Pik Jakób z Warszawy, za alkoholometry; z klasy 53, Bothe Robert z Warszawy, za sikawkę; z klasy 62, Stolzmann Aug. z Warszawy, za siodło kozackie z przyborami; z klasy 64, Pik Jakób z Warszawy, za telegraf systemu Morsa; z klasy 65, Ciechanowski Jan z gub. radomskiej, za cementy porlandzki i rzymski; miasto Warszawa, za bruk żelazny; z klasy 67, Rephan, z gub. warszawskiej, za żyto i owies; z klasy z 71, Osterloff K. z Warszawy, za kümmel; Schneider K. z Warszawy, za likiery.

W ogóle z cesarstwa i królestwa w ogólnym spisie nagrodzonych wystawców, jest 26 zewnątrz współubiegania się, otrzymało złote medale 15, srebrne 82, brązowe 198, zaszczytne wzmianki 139.

## Austrja.

* (Opinja co do przymierzy.—Cesarz). Opinja publiczna w Austrji objawiła się tak stanowczo przeciw wszelkim zobowiązaniom w polityce zagranicznej, iż życzenie to, chcąc niechcąc, szanować trzeba.—Cesarz zjedzie prawdopodobnie do Salzburga 17-go b. m. Dnia 10-go b. m. rano przybył on tu z Ischl i w Laxemburgu przyjmował raport wielkiego mistrza dworu księcia Hohenlohe, przybyłego tu kilku godzinami później z Salzburga, gdzie zarządzał przygotowania na przyjęcie dostojnych gości. Nazajutrz rano miał cesarz wyjechać na krótki czas dla zwiedzenia obozu pod Bruck, a 13-go wrócić do stolicy. Skoro cesarstwo francuzcy opuszczą znowu Salzburg, wówczas cesarzowa austrjacka z dziećmi uda się na czas jakiś do Węgier, gdzie w zamku Göndöllö pod Budą przysposobiono już dla nich potrzebne apartamenta. (*Tamże*).

* (Konkordat). Rozprawy po dziennikach nad konkordatem wkrótce zapewne zyskają na żywości. Rząd powołał telegraficznie ambasadora austrjackiego z Rzymu, p. Hübner, aby dać owemu dyplomacie wyczerpujące objaśnienia co do tego, jak w Wiedniu zapatrują się na ową kwestję. Powołanie barona Hübner potwierdza wreszcie nasze twierdzenie, iż układy co do konkordatu nie przez mężów zaufania, ale wprost między interesowanymi spółuczestnikami, a mianowicie w Wiedniu przez p. Hye i nuncjusza; w Rzymie zaś przez ambasadora austrjackiego i kurję prowadzone będą. Przy takowym jednak sposobie prowadzenia układów wykazały się różnice zdań, w skutku których właśnie p. Hübner wezwany tu został po instrukcje bezpośrednie.

* (Delegacje w Wiedniu). Delegacje, o których tylokrotnie wspominaliśmy, rozpoczęły rzeczywiście dnia 8 go b. m. swą czynność, wprzód jednak odbyły oddzielne posiedzenia, a dopiero dziś w południe zebrały się na wspólne posiedzenie w pałacu przydworczej kancelarji węgierskiej. Jako komisarze rządowi funkcjonują przy tych konferencjach hrabia Taaffe i p. von Becke ze strony niemieckiej, a pp. Lonyay i Gorové z węgierskiej. Dla ułatwienia osobistego skomunikowania się członków delegacji, p. Becke zaprosił ich dziś na obiad. Istotnie jest to nader praktyczny środek zbliżania do siebie osobistości. (*Nordd. A. Z*)

* (Książę Kuza). Liczba bawiących w Wiedniu byłych panujących, powiększoną została przez księcia Kuzę, który zajął w Döbling stałe mieszkanie.

## Prusy.

* (Parlament związkowy). Do *Hamb. Borsenhalle* piszą z Berlina o projektach, które przedstawione być mają parlamentowi związku północnego, co następuje: Nie sądzą, ażeby parlamentowi przedstawiono zbyt obfity materjał do rozpatrzenia, gdyż posiedzenia jego potrwają zaledwie dwa miesiące; chodzić tylko będzie przedewszystkiem o przyswojenie parlamentowi regularnego biegu czynności. (*Wien. Abp.*)

* (Hr. Bismarck). *Berlin, 11 sierpnia.* Podana przez niektóre dzienniki wiadomośc o nieszczęśliwym wypadku na kolei żelaznej z hr. Bismarckiem, jakoby tenże przy zamykaniu drzwi od wagonu na stacji blizko Berlina, zgniótł sobie kilka palców u prawej ręki, jest zupełnie zmyśloną. Hr. Bismarck pracował wczoraj przez cały dzień. (*Cor. Bür.*)

## Włochy.

* (Powiększenie armji papiezkiej). W Rzymie stronnictwo ruchu zamyślało, jak się zdaje, o jakimś zamachu niespodziewanym, jeśli prawdą jest, że rząd włoski przejął wezwanie do Garibaldego, iżby przybył do Rzymu. Z drugiej strony wszakże utrzymują, że stronnictwo ruchu zaniechało nateraz wszelkiej myśli powstania. W każdym razie, rząd papiezki nie przestaje powiększać swych sił wojskowych. Ma on nietylko podnieść znacznie cyfrę legji z Antibes, ale zajmuje się także podobno przywróceniem istniejącej w 1860 roku legji irlandzkiej, gdyż z Irlandji wyjechało mnóstwo młodych ludzi, celem wstąpienia do służby papiezkiej. (*Nordd. A. Z.*).

## Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

**Paryż, 7 sierpnia.**

Wybory.—Pożyczka ruska.—Likier-Baimbeaux.—Nowa odezwa komitetu reprezentacyjnego.—Przemysł tłomaczów polskich na wystawie.—Botrowiński kradnie szynkę.

Wybory w celu odnowienia rad jeneralnych i rad okręgowych są prawie ukończone. Stronnictwo liberalne odniosło w głównych miejscowościach świetne zwycięztwo. To skłoni rząd francuzki do zastanowienia się, gdyż te wybory liberalnych nie miały innego celu, jak zaprotestować przeciw reorganizacji armji, a więc przeciw ideom wojowniczym.

Pożyczka ruska została dziś otwartą w kantorze eskontowym. Rusożercy (a są jeszcze tacy) zaczęli wrzeszczeć: „Jakto, mówili, p. Rouher ośmielił się popierać niejako pożyczkę ruską, kiedy przymierze prusko-ruskie?.. I dla czegożby p. Rouher miał odmawiać? Czyż obligacje ruskie są baranami tureckiemi lub meksykańskiemi? Kapitaliści podpisują w masie a to rzecz główna.

W Tulonie wyrabiają likier miętowy jak to miewa miejsce w południowej Francji. Anglik jakiś przedstawia się u fabrykantów wynalazców owego likieru i ofiaruje im sto tysięcy franków za przywilej sprzedawania owego elixiru w Rosji. Panowie ci odmawiają. Anglik ponawia swe żądania dając sto dwadzieścia tysięcy, pod warunkiem że likier będzie mu dostarczany w butelkach, mających napis w szkle i na etykiecie—Likier-Raimbeaux. Fabrykanci jeszcze odmawiają. Anglik ofiaruje teraz sto pięćdziesiąt tysięcy. Oto nowy dowód genjuszu handlowego anglików.

Komitet reprezentacyjny emigracji wydał nową odezwę, reklamę czy wyznanie wiary (nie wiem jakiej nazwy mamy użyć). Dokument w mowie będący beatyfikuje Berezowskiego a wyklina tych wszystkich, którzy popodpisywali adresy do Najjaśniejszego Pana z powodu zamachu. Nie wątpię po tych wszystkich demonstracjach, że pewnego dnia ksiądz Zuliński albo jeden z jemu podobnych, gotów domagać się iżby kanonizowano krolobójcę po śmierci.

Wielu z naszych wychodźców wcielonych do oddziału tłumaczów wystawy, odznaczają się w szczególny sposób. Zaczepiają oni cudzoziemców, szepczą im do ucha, pokazują im bilety fotograficzne, przedstawiające pewne osoby... i proponują im, za pewne pieniądze dać adresa lub przyprowadzać takowe do domu.

Pewien biedak wychodziec, p. Botrowiński, artysta malarz, muzyk, dziennikarz, strojarz fortepianów, komisjoner, kopista i patrjota, zagorzały w dodatku, stawiony został wczoraj przed sądem poprawczym, jako obwiniony o kradzież gwałtowną u pewnego korzennika na bulwarze Malesherbes. Ponieważ zdołał tylko zabrać szynkę i nasycił nią swój głód, przeto skazany został jedynie na sześć dni aresztu. X.

## Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz.

**Gdańsk, 10 sierpnia.**

W tym tygodniu mieliśmy kilka dni pogodnych i ciepłych. Wiatr południowo-wschodni.

W Anglji południowej zaczęto żniwa, przy dość pomyślnej choć nieco chłodnej pogodzie, a lubo dotąd o rezultacie tegorocznych sprzętów nic stanowczego wiedzieć niemożna, to jednakże na wszystkich targach panowała wielka spokojność w tranzakcjach zbożowych i pokup pszenicy ograniczał się jedynie na zaspokojeniu najbliższych potrzeb konsumcji. Ponieważ dowóz pszenicy krajowej zupełnie prawie ustał, więc towar zagraniczny nieco lepszy miał odbyt, jednakże zaraz w początku tygodnia o 1 szyl. na kwart. w cenie się cofnął. W następnych dniach żądano nowego zniżenia, a gdy właściciele zboża na takowe przystać nie chcieli, to pokup tak się zmniejszył, że ceny poniedziałkowe tylko nominalnie się utrzymały. Jęczmień o $\frac{1}{2}$ szyl. droższy. Owies dobry ma odbyt i pomimo bardzo wielkiego dowozu tylko o $\frac{1}{2}$ szyl. tańszy.

We Francji południowej urodzaj mniejszy, w środkowej Francji zaś przeciętowo lepszy jak w roku zwyczajnym. Ziarno wszędzie pięknego koloru, pełne i ciężkie. Chęć do robienia zakupów zatem codziennie słabnie, a na wielu placach pomimo nader małych dowozów ceny pszenicy cofnęły się o 50 cent. na 121 kilogr. Żyto mało żądane a na odstawę jesienną o 20 cent. na 115 kilog. tańsze jak w zeszłym tygodniu. Owies bez zmiany.

Na naszym placu, pokup w tym tygodniu był tak mały, że w niektórych dniach tylko po kilka łasztów pszenicy z rąk do rąk przechodziło. Ceny zaraz w pierwszych dniach się zachwiały i lepsze gatunki stopniowo o 10, podrzędne o 15 guld. na łaszcie w przeciągu tygodnia się cofnęły. Żyto ma odbyt słaby; dla potrzeb konsumcji płacono wprawdzie ceny zeszłego tygodnia; większe partje nawet przy ustępstwie nie znajdowały kupców. Ceny zupełnie suchego rzepaku w pierwszych dniach o 1 do $1\frac{1}{2}$ sgr. na 72 funt. się podniosły, w następstwie zaś ceny znów osłabły, towar wilgotny zupełnie zaniedbany a nawet po nizkich cenach nie znajduje odbiorców. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 630, żyta 130, jęczmienia 70, grochu 5, rzepaku 400. Płacono za korzec polski pszenicy białej wagi funt. 235 do 239, złp. 56 gr. 26 do złp. 58 gr. 20; pszenicy szklistej funt. 241 do 245, złp. 60 gr. 130 do złp. 65 gr. 23; pszenicy pstrej funt. 233 do 237, złp. 53 gr. 10 do złp. 56; pszenicy ordynarnej funt. 220 do 233, złp. 46 gr. 6 do złp. 53 gr. 10; żyta złp. 43 gr. 16 do złp. 46 gr. 6; jęczmienia złp. 29 gr. 10 do złp. 32; grochu złp. 34 gr. 20 do złp. 38 gr. 6; rzepaku złp. 40 do złp. 51 gr. 16.

Kursa zamian: Londyn $6.23\frac{1}{8}$. Hamburg $151\frac{1}{8}$. Amsterdam 143. Warszawa $83\frac{1}{8}$.

*Alexander Makowski i Spółka.*

## Rozmaitosci.

* (Cukier z ziemniaków). Jeden z angielskich dzienników zaleca gospodarzom wiejskim jak najgoręciej wyrób cukru z ziemniaków, podając, że $\frac{1}{3}$ część korca ziemniaków ważąca około 60 funtów, daje 8 funtów czystej, pięknej i suchej skrobi. Z tej ilości skrobi otrzymuje się $2\frac{1}{2}$ kwarty cukru, a przyjąwszy, że 2 kwarty cukru 6 funtów ważą, otrzymuje się zatem z $\frac{1}{3}$ części korca $7\frac{1}{2}$ funta cukru czyli trochę mniej niż funt cukru z funta skrobi. Wprawdzie cukier z ziemniaków nie jest tak słodki jak z buraków, ale mimo to może z korzyścią być użytym w gospodarstwie, ma bowiem tę własność, że dodawszy go do piwa, fermentuje szybko i gwałtownie, i tym sposobem otrzymuje się zdrowy i przyjemny napój; zaś przez destylacją cukru z ziemniaków można otrzymać napój podobny do cydru. Można go też użyć do rozmaitych legumin zamiast miodu, który wybornie zastępuje. Niezaprzeczonem jest, że przyzwyczajają się do niego wszędzie z przyjemnością, gdzie został wprowadzony, tem więcej, że jego słodycz jest bardzo przyjemną.

**Straus** jako specjalista i znawca, **przyswoił zakładowi swojemu.** Rodzimą wartość szlachetnego metalu podwyższa on estetycznym gustem, poczuciem piękna i artystycznem wykończeniem; różnicy zaś między własnemi jego wyrobami a temi, które mu Paryż dostarczył, zaledwie on sam dopatrzyć może. Ktokolwiek ułatwia lub czyni obstalunek w magazynie rzeczonym ten nie wyjdzie z niego bez najzupełniejszego zadowolenia. W zajmujących grupach najmodniejszych kosztowności, przed pokusą których trudno zaiste pozostać z zamkniętą kieszenię, podziwialiśmy najświeższego pomysłu **bransolety, imitujące krój mankietu** i jego skrajne hafty, do noszenia na sukni lub gołej ręce, która w ten sposób zdobna, pewno zasługiwać będzie aby się o nią starano... Na innej znów bransolecie spoczywa **motyl lśniący emalją** i grą światła opali swych rozpostartych skrzydeł, które za poruszeniem sprężynki podnoszą się razem, **okazując skryte pod niemi dwa medaljony** do miniatur lub fotogramów. **Kolczyki indyjskie** z poważnemi kolami, jakie noszą indjanki, **lub z prześliczną malaturą na emalji,** przedstawiające w miniaturach mitologiczne piękności, również nowość stanowią. Kto przejrzy **znakomitą kolekcją brosz** u p. Strausa, ten łatwo zoologii nauczyć się może, spotykając się z misternie odrobionemi **motylami, papugami, pająkami, muchami, jaszczurkami, słoniami** i innemi istotami zwierzęcego królestwa. Niechcąc podsycać przyjemnych zachceń, wstrzymamy się od wyliczania innych objektów, zapewniając w tem miejscu, że przy względzie na wytworność wyrobu w żadnym innym magazynie z niższemi nie spotykamy się cenami. ℣.

# Warszawa.

## dnia 2 (14) Sierpnia.

### Kalendarz.

W Środę, 14 sierpnia, — św. Euzebjusza kapłana wyzn. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 42; zach. o godz. 7 m. 26.

W Czwartek, 15 sierpnia, — WNIEBOWZIĘCIE N. P. M.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 43; zach. o godz. 7 m. 24.

W Piątek, 16 siepnia, — św. Rocha wyznawcy.— Słońce wsch. o godz. 4 min. 45; zach. o godz. 7 m. 22.

### Stan pogody.

| Dziś z rana + 8°8, R. ciepła. | o godz. 6 z rana. | o god. 4 po poł |
|---|---|---|
| Wczoraj. | | |
| Barometr w milimetrach . . . . | 755.3 | 755.0 |
| Termometr Reaum . . . . . | + 10°7 | + 16°1 |
| Stan nieba . . . . . . . . | pochmurny | pochmurny. |

Największe ciepło + 17°3, R. Najmniejsze ciepło + 9°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 4.

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, **Hrabina d'Egmont**.— *Wczoraj*, dawano: **Piękna Galatea; Dzwonek; Tańce;** było osób 300.

TEATR ROZMAITOSCI.— *Dziś*, **Złote Runo,** (1-y raz); **Chcesz się żenić.**— *Jutro*, **O! gdyby nie ja!**

ELDORADO (przy ulicy Długiej).—*Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich.**— Początek o godzinie 7 ½. — *Wczoraj*, było osób 197.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie spiewaków francuzkich**. —(Początek o godz. 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 196.

TIVOLI. —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.— Początek o godzinie 7 ½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Chomentowski*, z Lublina; rzeczywisty radca stanu *Kułakowski*, z Petersburga;—wyjechali: jenerał-adjutant J. C. M. *Patkul*, jenerał-lejtnant, hr. *Toll*, jenerałmajorowie: baron *Mengden* i *Korniłowicz*, do Mińska; jenerał-lejtnant, senator *Rożnow*, za granicę; dymisjonowany jenerał-major *Neumow*, za granicę: rzeczywiści radcowie stanu: *Rembieliński*, do Dzierzby; *Dekuciński*, do Kochowa; *Jaroszewski*, do Kadłubowa.

* W dniu wczorajszym przyjechało **koleją żel.** warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 399, wyjechało osób 491;—koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 158, wyjechało osób 110; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 143, wyjechało 126;— statkami parowemi przyjechało osób 47,—wyjechało osób 24; — w ogóle przyjechało osób 1187, w tej liczbie z zagranicy 147, wyjechało 1212, w tej liczbie za granicę 152.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 1 (13) sierpnia r. b., pod adresem, a mianowicie: Wojcieszko w Smoleńsku, Jorentowa w Jurnburgu, Trisze w Libawce, Męke w Wilnie, Hepsztajn w Narodnie, Zyngier w Apt;— listów miejskich sztuk 3, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą.

* Dnia 1 (13) sierpnia chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 51, wyzdrowiało 59, umarło 9, pozostało 1454 (mężczyzn 643, kobiet 811), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 121, kobiet 175

## Buletyn choleryczny w Królestwie Polskiem.

| NAZWA MIEJSC | Pozostawało chorych do 25 Lip. (6 Sierp.) | Do 1 (13) Sierpnia) zachorowało | wyzdrowiało | umarło | pozostaje |
|---|---|---|---|---|---|
| **Gubernja Lubelska.** | | | | | |
| *Powiat Lubelski.* | | | | | |
| w Lublinie . . . | 41 | 70 | 26 | 35 | 50 |
| w 3 gminach . . . | — | 52 | 38 | 14 | — |
| *Pow. Nowoalexandryjski.* | | | | | |
| w 1-ej gminie . . . | 1 | 8 | 6 | — | 3 |
| *Powiat Lubartowski.* | | | | | |
| w 1-ej gminie . . . | 5 | — | 1 | — | 4 |
| *Powiat Hrubieszowski.* | | | | | |
| w 1-ej gminie. . . | — | 12 | — | 6 | 6 |
| **Gubernja Warszawska.** | | | | | |
| *Powiat Warszawski.* | | | | | |
| w 3-ch gminach . . | 7 | — | — | — | 7 |
| *Powiat Włocławski.* | | | | | |
| w Włocławsku. . . | 2 | — | — | — | 2 |
| *Powiat Gostyński.* | | | | | |
| w Gostyninie . . . | 2 | — | — | — | 2 |
| *Powiat Górnokalwaryjski.* | | | | | |
| w m. Warce . . . | — | 8 | 4 | 2 | 2 |
| *Powiat Skierniewicki.* | | | | | |
| w m. Skierniewicach . | 1 | — | — | — | 1 |
| *Powiat Łowicki.* | | | | | |
| w m. Łowiczu . . . | 5 | — | — | — | 5 |
| *Powiat Radiejewski.* | | | | | |
| w m. Nieszawie . . | 5 | — | — | — | 5 |
| **Gubernja Płocka.** | | | | | |
| *Powiat Płocki.* | | | | | |
| w Płocku . . . . | 57 | 82 | 61 | 32 | 46 |
| w Wyszogrodzie . . | — | 29 | 5 | 18 | 6 |
| *Powiat Płoński.* | | | | | |
| w m. Płońsku . . | — | 4 | 1 | 2 | 1 |
| *Powiat Lipnowski.* | | | | | |
| w Lipnie . . . . | 1 | 55 | 20 | 16 | 20 |
| w 1-ej wsi . . . | — | 14 | 3 | 6 | 5 |
| w Kikole . . . . | — | 1 | — | 1 | — |
| w Dobrzyniu nad W. | — | 2 | — | 1 | 1 |
| **Gubernja Siedlecka** | | | | | |
| *Powiat Garwoliński* | | | | | |
| w Żelechowie . . . | 1 | 25 | — | 18 | 18 |
| w 1-ej gminie . . . | — | 16 | — | 11 | 5 |
| *Powiat Siedlecki.* | | | | | |
| w m. Siedlcu . . . | 1 | — | — | — | 1 |
| **Gubernja Łomżyńska.** | | | | | |
| *Powiat Pułtuski.* | | | | | |
| w Serocku . . . . | 1 | — | 1 | — | — |
| **Gubernja Petrokowska.** | | | | | |
| *Powiat Bendiński.* | | | | | |
| w 1-ej gminie . . . | 3 | — | 1 | — | 2 |
| *Powiat Rawski.* | | | | | |
| w m. Nowemiasto. . | 2 | 7 | 4 | 2 | 3 |
| w 1-ej gminie . . . | 27 | 8 | 29 | 3 | 3 |
| **Gubernja Radomska.** | | | | | |
| *Powiat Sandomierski.* | | | | | |
| w Zawichoście. . . | 9 | 27 | 15 | 6 | 15 |
| w m. Sandomierzu. . | 2 | — | 1 | — | 1 |
| w m. Osieku . . . | 5 | 5 | 1 | 7 | 2 |
| w Połańcu . . . . | — | 65 | 14 | 21 | 30 |
| w 2 gminach . . . | 3 | 18 | 11 | 3 | 7 |
| *Powiat Opatowski.* | | | | | |
| w Opatowie . . . | — | 3 | 1 | 1 | 1 |
| w 1-ej gminie . . . | 2 | 3 | 1 | 3 | 1 |
| *Powiat Opoczyński.* | | | | | |
| w 2-ch gminach . . | — | 11 | — | 5 | 6 |
| **Gubernja Kaliska.** | | | | | |
| *Powiat Kaliski.* | | | | | |
| w m. Kole . . . . | 5 | — | — | — | 5 |
| w 1-ej gminie . . . | 3 | — | — | — | 3 |
| **Gubernja Kielecka.** | | | | | |
| *Powiat Miechowski.* | | | | | |
| w 1-ej gminie . . . | — | 7 | — | 2 | 5 |
| *Powiat Stopnicki.* | | | | | |
| w m. Korczynie . . | 32 | 92 | 55 | 30 | 43 |
| | 227 | 624 | 299 | 245 | 307 |

W ogóle w całem Królestwie z wyjątkiem Warszawy i wojsk od okazania się cholery, to jest od 9 (21) Kwietnia r. b. zachorowało 1,996, wyzdrowiało 838, a umarło 851.

* W dniu 1 (13 sierpnia) r. b. **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 21, żeńskiej 22, *starozakonnych*: płci męzkiej 5, żeńskiej 6, razem 26;— **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 4, *starozakonnych*: 1; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 41, żenskiej 58; *starozakonnych*: męzkiej 11, żeńskiej 9, razem 119.

## Ceny targowe.

*dnia 1 (13) sierpnia 1867 roku.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Czetwert rsr. | kop. | Korzec od — do ruble sr. i kopiejki | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenica . . . . . . . | 13 | 20 | — | — | 8 | 25 |
| Żyto . . . . . . . . | 10 | 8 | 5 | 80 | 6 | 30 |
| Jęczmień . . . . . . | — | — | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . . | 5 | 52 | 3 | 30 | 3 | 45 |
| Groch polny . . . . . | 10 | 8 | 5 | 40 | 6 | 30 |
| Kartofle . . . . . . . | 2 | 40 | 1 | 35 | 1 | 50 |

Pud siana od kop. 40 — 45. Pud słomy od kop. 30 — 33½.

*Dowozy*: Pszenicy 10; Żyta 315; Jęczmienia —; Owsa 115 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 78 do rs. 3 kop. 84

Garniec „ od rs. 1 kop. 26 do rs. 1 kop. 28

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 2 (14) Sierpnia 1867 r.*

| MONETY | Żądano Rs | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie . . . . . . | — | — | — | |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne . . . . | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie. . . . . . . | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal . . . . . . | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu) | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100. . . . . . | 75 | 50 | 74 | 75 |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100. . . . | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę. . | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę. . . . . . | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponami . . . . | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu. . . . . | — | | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100. | 79 | 50 | 79 | 17 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs 100*) | 69 | 50 | 69 | — |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) . . . . | 58 | 50 | 58 | 17 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. . . . | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossyj Stiglitza z r. 1854 za rs. 100. . . | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossyj Stiglitza z r. 1855 za r. 100. . . | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860. za rs. 100 . . . | — | — | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100. . . . . . | — | — | 100 | 25 |
| „ Sierpniowe za rs. 100. . . . . . | — | — | 99 | 75 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs 100. . . . | 113 | 50 | 113 | — |
| „ „ „ 1866 „ 100. . . . . | 108 | 50 | 108 | 25 |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. . . . . . . | — | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 3000 za rs. 100. . . . . . | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę. . . . | 65 | 50 | — | — |
| Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank 500 za sztukę. . . . . . . | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100. . . | 54 | 50 | — | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100. . . . . | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs 100. . | 86 | — | 85 | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 . . . . | 84 | — | — | — |

**WEXLE.**

| | | | Żądano Rs | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Berlin . . . . . . | 100 Tal. | 3 m. | 107 | 85 | 107 | 55 |
| „ . . . . . . | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław. . . . . . | „ | 2 m. | — | — | — | |
| Gdańsk . . . . . . | „ „ | 2 m | 107 | 55 | 107 | 40 |
| Hamburg. . . . . . | 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn . . . . . . | 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 38 | — | — |
| Paryż . . . . . . | 300 Frank. | 2 m. | 87 | 90 | 87 | 60 |
| Wiedeń . . . . . . | 150 Zł. W. A. | 2 m. | 87 | 60 | | |
| Petersburg . . . . . | 100 Rsr. | 1 m. | 99 | 50 | 99 | 25 |
| „ . . . . . . | „ „ | k. t. | | — | — | — |
| Moskwa . . . . . . | „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ . . . . . . | „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych. . . . rs. — k. 57⁷/₉

* „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k. 82²/₉

## KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*Petersburg, dnia 1 (13) Sierpnia 1867 r.*

| | za rrs |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies . . . . . . . . | 32 ¹⁵/₁₆ ³/₄ |
| „ Hamburg „ . . . . . . . . | 29⁵/₄ |
| „ Amszterdam „ . . . . . . . | 163³/₄ |
| „ Paryż. . . . . . . . . . | 346 |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs. . . . . . | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza. . . . . . . | — |
| 6-ta „ „ . . . . . . . . | — |
| 7-ma „ Rothschilda. . . . . . . | — |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864. . . . . . | 113⁷/₄ |
| 2-ga „ „ z r. 1866. . . . . . | 108½ |
| 5% Bilety Bankowe. . . . . . . . | 77⅛ |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs. . . . | 110 |
| Obligacje „ „ „ „ . . . . . | 83 |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej. . . . | 84¼ |
| 6% Metaliki. . . . . . . . . . | — |
| 4% „ Kupon z Lutego | 35 |
| „ „ z Sierpnia | 50 |
| Imperjały | 600 |
| Dyskonto | 9% |

## KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 1 (13) Sierpnia 1867 roku.*

| Z WIEDNIA | |
|---|---|
| Weksle na Londyn. . . . . . . . | 125 40 |
| „ Hamburg. . . . . . . . | 92 80 |
| „ Paryż. . . . . . . . | 50 |
| Pożyczka Narodowa. . . . . . . | 68 |
| 5% Metaliki. . . . . . . . . | 57 20 |
| Akcje Banku Kredytowego. . . . . . | 184 80 |
| **Z PARYŻA.** | |
| Renta 3%. . . . . . . . . . | 69 70 |
| Renta Włoska . . . . . . . . | 49 20 |
| Akcje Kredytu Ruchomego. . . . . . | 330 |
| **Z LONDYNU** | |
| 3% Papiery (Consols) . . . . . . . | 94⅞ |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3446). Po Kazimierzu Jedlińskim woźnym Trybunału w Lublinie dnia 7 Czerwca 1845 r. zmarłym i synu jego Józefie Jedlińskim który zakoczył życie dnia 24 Stycznia 1847 r. pozostał spadek wakujący złożony w sumie rs. 91 kop. 35 w Banku Polskim deponowanej.

Niżej podpisany Obrońca Prokuratorji w Lublinie. wzywa strony do spadków po Kazimierzu i Józefie Jedlińskich interesowane, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszych obwieszczeń złożyły deklaracją przyjęcia rzeczonych spadków przed Pisarzem Trybuuału w Lublinie i aby deklaracją takową dowodami usprawiedliwiły, po upływie albowiem powyższego terminu, na podstawie art. 768, 769, 770 i 811 K. C. oraz Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wniesione będzie przed Trybunał żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonych spadków.

Lublin d 18 (30) Kwietnia 1867 r.

A Garszyński, Obr. Prok.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4701). *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Wydział Górnictwa podaje do wiadomości, że w biurze jego w dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 1 po południu, odbędzie się licytacja za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, na dostawę różnych pilników i stali:

a) Do Magazynu Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, wartości około rsr. 395 kop 57.

b) Do Magazynu Zakładów Górniczych w Pankach, wartości około rsr. 45 kop. 91.

Vadium do tej licytacji, oznaczone rsr. 45 i na koszta licytacyjne rsr. 5

Wzór do deklaracji w terminie powyż oznaczonym Wydziałowi Górnictwa, na papierze stemplowym ceny kop. 75 podać się mającej. jest następujący:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. Nr. 2701, podaję niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się dostawić do Magazynu Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, oraz do Magazynu Zakładów Górniczych Oddziału Pankowskiego w Pankach różne pilniki i stal, odstępując z cen do licytacji podanych procent wypisać liczbą i literami) i poddając się wszelkim zastrzeżeniom i zobowiązaniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Dowód Kasy N. na złożone wadjum rsr. 45 i na koszta licytacyjne rsr. 5 dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji, sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji Pocztowej N. położone, (a jeżeli w Warszawie, to wymienić numer domu.)

Pisałem w N. dnia miesiąca 1867 roku.

(podpisać czytelnie imie i nazwisko)"

Deklaracje podług tego wzoru napisane, winny być zapieczętowane lakiem i mieć ądres:

„Do Wydziału Górnictwa, deklaracja na dostawę pilników i stali do Magazynów Górniczych w Dąbrowie i Pankach."

Inne warunki mogą być przejrzane w godzinach służbowych w Biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie i u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 r.

p. o. Dyrektora Wydziału Szmidecki.
Naczelnik Kancelarji Reklewski.
Naczelnik Sekcji Kozarski.

---

(N. D. 4700). *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Wydział Górnictwa przy Zarządzie Skarbowym Królestwa, podaje do wiadomości: że w biurze jego w dniu 25 Sierpnia (6 Września) roku bieżącego o godzinie dwunastej w południe odbędzie się zapośrednictwem deklaracji opieczętowanych, od cen podwyższonych licytacja in minus na dostawę w w ciągu r. 1868 oleju, materjałów smarowych, różnych skór i innych drobnych materjałów fabrycznych do Magazynu Górniczego Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, w Powiecie Bendzińskim Gubernji Petrokowskiej położonego.

Warunki szczegółowe do tej licytacji, jako też ceny mogą być przejrzane w godzinach biurowych w wydziale Górnictwa, lub u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Każdy mający chęć podjęcia się rzeczonej dostawy obowiązany złożyć do Kasy Specjalnej przy Składzie Głównym Żelaza w Warszawie, lub innej Kasy Skarbowo vadium w sumie rsr. 1640 i na koszta licytacyjne rsr. 30, i podać deklarację Wydziałowi Górnictwa w oznaczonym terminie na papierze stemplowym ceny kop. 75 w następujących słowach.

Wzór do deklaracji,

Wskutku ogłoszenia Wydziału Górniczego z d. 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. Nr. 3324, podaję niniejszą deklaracje, iż podejmuję się w roku 1868 dostawy oleju, materjałów smarowych, różnych skór i innych drobnych materjałów farbycznych do Magazynu Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, odstępując od cen do licytacji podanych procent (wymienić wysokość liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom oraz zastrzeżeniom, w warunkach licztacyjnych zamieszczonym, a przezemnie odczytanych, zrozumianych i podpisanych,

Kwit Kasy N. na złożone wadum rsr. 1,640 i na koszta licytacyjne rsr. 30 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. a jeśli w Warszawie, wymienić ulicę i numer domu.

Pisałem w N. dnia miesiąca 1867 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Deklaracje także winny być zapieczętowane lakiem i mieć adres „do Wydziału Górnictwa, deklaracja na dostawę w r. 1868 oleju, materjałów smarowych, różnych skór i innych drobnych materjałów fabrycznych do Magazynu Okręgu Zachodniego w Dąbrowie".

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 r.

p. o. Dyrektora Wydziału. Szmidecki.
Naczelnik Sekcji, Kozarski.
Naczelnik Kancelarji, Reklewski.

---

(N. D. 4449). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po ich rozpieczętowaniu natychmiast odbytą będzie dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę roku 1868.

*A.* dla Warszawskiej straży Policyjnej.

1. Sukna szarego półcienkiego arszynów 3391, werszków, 8, arszyn od rubli srebrem jednego kopiejek ośmdziesięciu dwóch i pół;

2. Sukna ciemno zielonego w lepszym gatunku arszynów 3516 werszków $11^2/_3$, arszyn od rubli srebrem trzech, kopiejek dwudziestu pięciu.

3. Sukna oranżowego arszynów 21 werszków $1^1/_5$, arszyn od rubli srebrem dwóch kopiejek ośmdziesięciu.

4. Sukna cienkiego szaro-niebieskiego arszynów 1885, arszyn od rubli sr. dwóch, kopiejek czterdziestu.

5. Sukna ciemno-zielonego w pośledniejszym gatunku arszynów 3224, arszyn od rubla sr. jednego, kop. jedenastu i pół.

*B.* dla Warszawskiej straży Ogniowej:

1. Sukna szaraczkowego w lepszem gatunku, arszynów 899, arszyn od rubla sr. jednego kop. ośmdziesięciu.

2. Sukna szarego grubego arszynów 1301 arszyn od rubla sr. jednego kop. dwudziestu dziewięciu i pół.

3. Sukna szafirowego arszynów 104, arszyn od rubla sr. jednego kop. czterdziestu jednej.

4. Sukna pąsowego arszynow $7^1/_2$, arszyn od rubli sr. dwóch kop. ośmdziesięciu.

5. Sukna ciemno zielonego w lepszym gatunku arszynow 11 werszków 10, arszyn od rubla srebrem jednego kop. siedmdziesięciu sześciu i pół.

6. Sukna ciemno-zielonego w pośledniejszym gatunku arszynów 617 werszków 8, arszyn od rubla sr jednego kop. jedenastu i pół

7. Sukna czarnego arszynow 1115, arszyn od rubla sr. jednego kop. dwudziestu trzech i pół.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe dostawy, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony Kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 3,136 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji na tychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia

Podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na potrzebę r. 1868 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od cen takowych procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej vadium w ilości rsr. 3136 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

---

(N. D. 4553). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 17 (29 Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie posesji Nr 2309*a* w Warszawie przy ulicy Dzikiej położonej, na satysfakcją różnych należności zajętej, a to od sumy na rs. 1,450, wyraźnie na rubli srebrem tysiąc czterysta pięćdziesiąt rocznej dzierżawy oznaczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mógą złożyć w czasie miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Gł. ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 145 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa, dnia 17 (29) Lipca 1867 roku.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się zadzierżawić posesję Nr. 2309a w Warszawie przy ulicy Dzikiej położoną na czas trzyletni to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie Gł. ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 145 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

---

(N. D. 4703). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b. o godzinie 1 2 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja, in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację czterech kotłów iprzebudowanie kotlin w Szlachtuzie na Rybakach, od sumy na rsr. 540, wyraźnie na rubli srebrem pięćset czterdzieści kosztorysem objętej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykązem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 54 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji czterech kotłów i przebudowania kotlin w Szlachtuzie na Rybakach za sumę anszlagową wynoszącą rsr. 540 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w ilości rsr. 54 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

---

(N. D. 4595). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej że w dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż placu Miejskiego na Pradze przy rogu ulicy Namiestnikowskiej i Szerokiej położonego, pod pozycją 21 na planie sytuacyjnym oznaczonego, zajmującego powierzchni stóp kwadratowych Rosyjskich 14,999,61 czyli łokci kwadratowych polskich 4,200, od sumy na rs. 3,360 wyraźnie na rubli srebrem trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt oszacowanej, licząc łokieć kwadratowy polski, po kop. 80 w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę.

Nadto, do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 336 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się nabyć plac miejski na Pradze przy rogu ulicy Namiestnikowskiej i Szerokiej położony, pod pozycją 21 na planie sytuacyjnym zakreślony, zajmujący powierzchni stóp kwadratowych rossyjskich 14999,61 czyli łokci kwadratowych polskich 4,200 ofiarując za takowy rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 336 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

---

(N. D. 4450). *Magistrat Miasta. Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę roku 1868 materjałów na buty:

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Materjału czarnego łyczkowego na buty z długiemi do kolan cholewami par 1040, para od rubli srebrem trzech kopiejek siedmdziesięciu pięciu.

2. Materjału na buty z krótkiemi cholewami par 2080, para od rubla srebrem jednego kopiejek ośmdziesięciu.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

3. Materjału czarnego łyczkowego na buty z długiemi do kolan holewami par 1149, para od rubli srebrem trzech kopiejek siedmdziesięciu pięciu.

4. Materjału na buty z krótkiemi holewami par 180 większych, licząc za materjał na jedną parę od rubla srebrem jednego kopiejek osmdziesięciu.

5. Materjału na buty z krótkiemi cholewami par 200 mniejszych, para od rubla srebrem jednego kopiejek trzydziestu.

6. Pasów skórzanych sztuk 100, sztuka od rubla srebrem jednego.

7. Berlaczy skórzanych par 12, para od rubla srebrem jednego kopiejek ośmdziesięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,260 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 17 (29) Lipca 1867 roku.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: na potrzebę r. 1868 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od cen takowych procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1,260 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku 186 .

(podpisać imie i nazwisko).

---

(N. D. 4725) *Rejent Kancelarji Okręgu i Miasta Warszawy.*

Ruchomości po niegdy Antonim Lebanowskim pozostałe, jako to: garderoba bielizna, pościel, mekle, sprzęty kuchenne, na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego z dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 r. Nr 8554, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją, przed podpisanym Rejentem w dniu 9 (21) Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie pod Nr. 11, przy ulicy S-to Jańskiej odbyć się mającą.

Warszawa d. 1 (13) Sierpnia 1867 r.
Konstancy Dąbkowski.

---

(N. D. 4724). W dniu 4 (16) Sierpnia 1867 r. o godzinie 10 z rana na Starem-Mieście, algierka elkowa wydrami odnowiona, suknem czarnym kryta, w dniu zaś 7 (19) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na Muranowie, a o godzinie 12 w południe za Żelazną bramą, meble różne machoniowe, jesionowe i sosnowe lustra, bilard, miedź kuchenna, garderoba męzka i t. p w Warszawie jako placach głównych targowych w drodze egzekucji Sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

*Jan Orłowski* Komornik.

---

(N. D. 4726). W dniu 4 (16) Siernia r. b. o godzinie 10 za Żelazną-Bramą, o godzinie 11 rano na Grzybowie, w dniu 7 (19) Sierpnia t. r. o godzinie 9 rano na Sewerynowie, o godzinie 10 za Żelazną-bramą, o godzinie 11 rano w rynku Starego-miasta, o godzinie 12 w południe przy ulicy Dzielnej pod Nr. 2370*a b*, w dniu 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną-Bramą, w egzekucji ądowej zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe i jesionowe, fortepiany, rądle i kotły miedziane, garderoba mężka, menaż i t. p. przez pukliczną licytacją sprzedane będą.

*M. Magnuski* Komornik.

---

(N. D. 4728). W dniach 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana na targu Muranów zwanym i w tymże dniu o godzinie 2 z południa na targu za Żelazną-Bramą, tudzież w dniu 5 (17) Sierpnia t. r. o godzinie 12 w południe na targu Muranów zwanym, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble palisandrowe, jesionowe, sosnowe, lustro, pulpit, zegar, fortepian i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

*Pawłowski*, Komornik.

---

(N. D. 4368) Wiadomo czynię, iż w moc postanowienia sądu, przedmiota, jako to: zegarek złoty damski, kolczyki z rantami, dewizka złota, w dniu 16 (28) Sierpnia r. b. o godzinie 11 rano na targu publicznym za Żelazną-bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą, przedmiota te, mogą być obejrzane każdodzienie od godziny 11 z rana do 4 z południa w Kancelarji podpisanego Komornika, w Warszawie pod Nr. 549*a* utrzymywanej.

*Markiewicz* Komornik.

---

# D O N I E S I E N I A   P R Y W A T N E.

(N. D. 4659.)

## SKŁAD MOSKIEWSKI
# KIJACHTYŃSKIEJ HERBATY
## PIOTRA ORŁOWA
### W WARSZAWIE,

*przy ulicy Miodowej Numer 496.*

Otrzymał w tych dniach z głównego składu (w Moskwie) wielki transport **HERBATY** w następujących gatunkach:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Czarna różnych familij | po rs. 1 kop. | 20 | za funt |
| „ San-ju-szeń | „ „ 1 „ | 40 | „ |
| „ Fu-cze-fu | „ „ 1 „ | 60 | „ |
| „ Czin-king kulon | „ „ 2 „ | — | „ |
| „ Czaj-fa-czo | „ „ 2 „ | 20 | „ |
| „ Pe-j-cho | „ „ 2 „ | 30 | „ |
| Kwiatowa Wan-sun-czo | „ 2 „ | 20 | „ |
| Czarna Lansin Majutan Piecha | „ 3 „ | — | „ |

Ponieważ gatunki powyższe po wypróbowaniu, okazały się nietylko nie niższemi od dotąd sprzedawanych w naszym Składzie, a łaskawej Publiczności dostatecznie już znanych, lecz owszem w dobroci smaku i delikatnością aromatu, przeszły wszelkie, nasze nawet oczekiwania; polecamy takowe łaskawym naszym konsumentom, w przekonaniu pozyskania zupełnego ich zadowolenia.

Również polecamy łaskawemu uznaniu znawców i amatorów Czarnej Herbaty, jako niezwykłą osobliwość, zupełnie nowy nabytek, bo dotąd nigdy jeszcze z Chin nie wywożony, własnej naszej wymiany w Kijachcie, pochodzący z najcelniejszych południowych plantacij Fuzy, gatunek herbaty:

**Czarny Lansin,**
**Chyn-fo-czo-pe-cha,**

w oryginalnych drewnianych, kolorowo lakierowanych pudełkach, w puszce ołowianej wewnątrz, mieszczą cy w każdem czystej herbaty

**2 funty, po rsr. 4 kop. 50;**

który już przybył do naszego Składu, i również jest do nabycia u W-go **Tymińskiego** w Lublinie i w główniejszych komisowych składach w Królestwie.

Wszelkie zamówienia z prowincji, choćby w najmniejszej ilości, skład załatwia odwrotną pocztą **franko.** (1—11353)

---

(N. D. 4684)

## SKŁAD TOWARÓW LNIANYCH I BIELIZNY STOŁOWEJ

hurtowy i detaliczny

## Adolfa Herzberg w Berlinie,

*(an der Werderschen Mühlen in Prachtbau).*

Poleca Szanownej Publiczności wielki assortyment swoich towarów, a mianowicie:

**Kaftaniki i spódnice** (Negligées)

**Płótna i weby** Holenderskie, Irlandzkie, Belgijskie, Szląskie, Bielefeldskie i Hernhutskie wszelkiego gatunku i szerokości.

**Bieliznę stołową.**

**Chustki do nosa** płócienne i batystowe.

**Bieliznę gotową** męzką i damską, jak również wykonywa takową podług obstalunku.

Wszelkie zamówienia **na wyprawy** z szyciem, znaczeniem, haftami i t. d., jak najpunktualniej uskuteczniają się. (1—11653).

---

(N. D. 4483).

## DO SKŁADU HURTOWEGO
# WYROBÓW TABACZNYCH
## J. ROSENBLUM

*plac Resursy Kupieckiej Nr. 471B.*

### NADESZŁY TRANSPORTA

Cygar Importowanych **Hawańskich**, różnych cen i wielkości.

Wyroby z fabryki A. F. **Müllera** i Th. **Witte** z Petersburga.

Wyroby Konst. **Kuchczyńskiego** z Rygi.

Fabryki te przesyłają Cygara swoje wyłącznie temu Składowi na całe Królestwo.

**Tytonie N. Criona, Papa, Nicola** z Odessy nadejdą za dni kilka.

Przytem Skład posiada znaczne zapasy wyrobów tabacznych z fabryk już ustaloną reputacją mających. Panom handlującym i dystrybutorom zwykły rabat udziela.

Skład otwarty od 8-ej rano do 6-ej po południu.

Filia Składu na Warszawę, róg Wareckiej i Nowego Światu Nr. 1253, od 8-ej rano, do 9-ej wieczór. (3—11144).

---

(N. D. 4084). **Dowód na zastawione kosztowności w Banku Polskim** za Nr. 28,376 w r. b. wydany **zaginął,** poszkodowany, zastrzeżenie w księgach rachunku Banku Polskiego zanotował, przeto uprasza się posiadacza znalezionego dowodu o złożenie go w Dyrekcji tegoż Banku. (3—10231)

(N. D. 4500). **Akcja** pożyczki premiowej 1-ej Emisji, Serja 14778 Nr. 31 zaginęła, uprasza się aby takowej nikt nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia poczynione zostały, znalazca zaś raczy takową zwrócić pod Nr. 1368 przy ulicy Szkolnej, do Wierzbowskiej. (3—11018).

---

(N. D. 4738.)

## C. IZDEBSKI,

*Nauczyciel Gimnazjalny, przy ulicy Widok pod Nr. 1574k, w domu W-o L. Grabowskiej mieszkający,*

*w pensjonacie* swoim, starannie urządzonym, utrzymuje uczniów do Gimnazjów uczęszczających. Rodzice i Opiekunowie, życzący sobie umieścić u niego synów i pupillów swoich, dla poznania Porządku Domowego pensjonatu, warunków Umowy i porozumienia się, mogą zgłaszać się codziennie do godziny 11 z rana i po południu od godziny 6 do 8. (11686)

---

(N. D. 4723.)

# WINIARNIA.

Skład hurtowy Herbaty, Cukru Win i Towarów Koionlalnych.

## Hermana Winawer

wprost kosciola S go Krzyża, Nr. 404, zawiadamia, iż obok powyższego Składu, otworzoną została Winiarnia, gdzie odbywa się sprzedaż Win i Miodu w różnych gatunkach, na garnce, butelki, szklanki i lampki, a to po cenach niepraktykowanych. (1—11510)

---

(N. D. 5854). Mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panów, że mieszkanie moje **z Tłomackiego** przeniosłem na **Krakowskie-Przedmieście** wprost Saskiego placu do domu Nr. 389, gdzie istniał dawniej zakład fotograficzny Bajera. Polecam się ich łaskawym względom, aby jak dawniej tak i nadal raczyli swoją obecnością zaszczycać mój zakład.

(3—11313) **L. Iniarski** Krawiec.

---

(N. D. 4550). **Fabryka la ferme** podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, oraz PP. Dystrybutorów, że w tych dniach puściła w obieg **Cygara**, a mianowicie gatunki:

**La Opera** po cenie detajlicznej rs. 40 za 1,000 sztuk w pakunkach po 100, 25 i 10 sztuk.

**La Reina** po cenie detajlicznej rs. 30 za 1,000 sztuk, w pakunkach po 100, 25 i 10 sztuk.

**La Valentina** po cenie detajlicznej rsr. 20 za 1,000 sztuk, w pakunkach po 100, 25 i 10 sztuk i tuszy sobie, że daje towar, który dotąd żadna miejscowa fabryka ani w tak odleżałym wyrobie, ani w takim gatunku liścia po tych cenach nie dostarczała.

Wkrótce Fabryka zacznie sprzedawać Cygara wyższych gatunków, o czem Publiczność w właściwym czasie zostanie zawiadomioną.

Miejsce sprzedaży wyrobów tejże Fabryki, hurtownie u H. Ollendorfa przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1065 detajlicznie, ulica Senatorska Nr. 451.

## Ostrzeżenie.

Niektóre fabryki tabaczne w Warszawie znajdując trudny bardzo odbyt na swe wyroby, chwyciły się od pewnego czasu nowego sposobu naśladowania etykiet, nazw, a nawet kolorów papieru właściwych papierosom Fabryki La ferme, z któremi publiczność się już oswoiła.

Oprócz tego, niektórzy z PP. Dystrybutorów, otrzymując od tych fabryk wysoki rabat, którego z uwagi na dobroć towaru, ani my ani żadna rozgłośna fabryka udzielić nie może, zabiegliwie, a nie zawsze sposobem godziwej konkurencji starają się umieszczać te wyroby, ujmując wartości naszym.

Dla uniknienia więc pomyłek, prosimy Szanowną Publiczność o zauważenie firmy naszej, która na każdej paczce jest wydrukowaną.

**La Ferme.**

(2—11080)

---

(N. D. 4680). Zawiadamiam prześwietną Publiczność, że po wycofaniu się z handlu futrami, który prowadziłem dotychczas wspólnie przy ulicy Nowowiniarskiej pod filarami Nr. 5 sklepu.

Założyłem z dniem 1 Lipca r. b. oddzielnie pod swoją firmą

## Skład Futer doborowych,

we wszystkich gatunkach przy placu Krasińskim w Starym teatrze pod Nr. 10 sklepu, które sprzedaję po jak najtańszych cenach.

(11602) **Adam Lerr.**

---

(N. D. 4461). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 11,359 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 15 Sierpnia r. 1867, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (3)

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.



JUTRO Z POWODU SWIĘTA UROCZYSTEGO DZIENNIK NIE WYJDZIE.